Nr. 63 Niedziela, 5 marca 1933 Rok 123

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5·—
z dostawą do domu . . . . . . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30
za granicą . . . . . . . . . . zł. 8·—

Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 20 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

# ŁUNA W CENTRUM EUROPY.

Hitler przyszedł do władzy w chwili, gdy kryzys wewnętrzny w Niemczech osiągnął najwyższy stopień napięcia. Nominacja nowego kanclerza nie wniosła żadnego uspokojenia. Scementowała wprawdzie żywioły nacjonalistyczne, ale też z drugiej strony zmobilizowała tych wszystkich, którym Hitler zapowiedział bezwzględną walkę. Silna bądźcobądź partja komunistyczna w Niemczech nie miała już chyba od pierwszej chwili żadnych złudzeń co do tego, czego się może spodziewać po nowych rządach. Starcie dwóch wielkich sił: hitleryzmu i komunizmu zdawało się być nieuniknionem.

A tymczasem zbliżał się dzień 5 marca. Data wyborów do Reichstagu. Wyznaczył ją sam nowy kanclerz Adolf Hitler. I jemu jednak musiało się nasuwać na myśl, co stanie sie wtedy, gdy mimo gwałtów i terroru wynik tych wyborów nie będzie zgodny z jego życzeniami i planami. Czy ewentualne pogwałcenie przez tzw. prawicę narodową wyniku wyborów, nawet w steroryzowanych i lękliwych Niemczech dzisiejszych nie przeszłoby bez poważniejszego rozlewu krwi? Wszak mówiono dość często o możliwości porozumienia między socjalistami a komunistami. Wszak liczono się z tem, że dalsze wzmocnienie wpływów prawicy wywoła jako bezpośrednią reakcję konsolidację czerwonego frontu.

Przeto i Hitler, nie cofający się zresztą naogół przed gwałtem, wolał nie wystawiać swego kraju na niebezpieczeństwo wojny domowej, może nieuchronnej w chwili zamachu na parlament w razie niepowodzenia narodowej prawicy dnia 5 marca. Dlatego też niewątpliwie kampanję przedwyborczą prowadził z takim szalonym nakładem rozpaczliwej niemal energji.

W takim to momencie spłonął Reichstag. „Sprawca schwytany". „Komunista — Holender". Zeznał „wiarygodnie", że był wykonawcą planu nietylko komunistów, ale i socjalistów.

Tejżesamej nocy rozpoczęła się serja represyj przeciw socjalistom i komunistom. We wszystkich mieszkaniach wybitniejszych osób tych partyj, we wszystkich redakcjach, biurach, związkach i organizacjach komunistycznych i socjalistycznych przeprowadzono rewizje. Aresztowano tysiące osób. Zawieszone zostały wszystkie pisma komunistyczne, dalej afisze wyborcze i ulotki zarówno komunistyczne, jak i socjalistyczne. Żaden dziennik, żadne pismo tego zabarwienia nie może być wydawane. Ziściły się słowa Hitlera: „Pięści nasze spadną na ich głowy ciężko i twardo".

A prasa Zachodu wnioskuje niemal jednomyślnie: nie można dać wiary oficjalnej wersji hitlerowców, że Reichstag podpalili komuniści. Wszak oni są najmniej zainteresowani w sabotowaniu prac parlamentu, albowiem Reichstag pozostał jedyną wolną trybuną, z której mogli przemawiać, i jedyną polityczną instytucją, w której dzięki liczebności mogli odgrywać pewną rolę. Korzyści z podpalenia Reichstagu mogą wyciągnąć **tylko hitlerowcy.**

I rzeczywiście wyciągnęli je już teraz. Akt rzekomego fanatyka umożliwił władzom skneblowanie komunistów i socjalistów. Pożar ułatwił hitlerowcom stłumienie wszelkiej agitacji przedwyborczej stronnictw opozycyjnych. Nie obchodzi ich to nic, że zagranica, że poważna niewątpliwie także część narodu niemieckiego nie dowierza wersji o przyczynie pożaru. Fantastyczne opowiadania owego komunisty holenderskiego brzmią zbyt gładko i zbyt sprawnie, by mogły wyglądać na prawdziwe. Po objęciu rządów przez Hitlera padło hasło: „marksizm musi umrzeć". Ale bez głębokiego wstrząsu w opinji publicznej, komuniści mieli jednak szanse skutecznego przeciwdziałania hitlerowskiej fali. Pożar Reichstagu wraz z ogłoszeniem że to było „zbrodnicze dzieło komunistów", wstęp do rewolucji pełnej mordów i pożogi, mógł istotnie wywołać powszechny w społeczeństwie niemieckiem wstręt do komunistów i spowodować nastrój zdecydowany, ułatwiający rządowi hitlerowskiemu zadanie śmiertelnego ciosu komunizmowi.

Zasadniczo mało kto wierzy w jednolity front marksizmu niemieckiego. Tem mniej zaś we współdziałanie komunistów z socjalistami w jakiejś akcji rewolucyjnej. Mimoto rząd niemiecki powrzucał do jednego kosza opozycjonistów wszelkiego rodzaju, chociażby wcale nie rewolucyjnego autoramentu. „Socjaliści nie uznają ojczyzny. Dobrze. Przestaniemy również ich uważać za Niemców. Będziemy ich traktowali jak wroga na polu bitwy" — krzyczy Hitler.

Polityczne skutki pożaru dla rządu niemieckiego są jasne: lokale partyjne opozycji pozamykane, jako niezdatne do użytku. Czy jednak atak Hitlera przeciw komunistom nie wywoła silnego oporu, trudno przesądzać w tej chwili. Szanse narazie są nierówne. Żądza walki większa jest w obozie nacjonalistycznym i większa też jego siła. Inna rzecz, że aby utwierdzić się przy władzy, trzeba ponadto umieć rozstrzygnąć tak ciężkie, tak liczne zagadnienia Rzeszy. Tego egzaminu obóz nacjonalistyczny nie zdał, a dopiero od niego będzie zależało jutro Niemiec.

Pożar Reichstagu, który zasygnalizował światu nagłe zaostrzenie sytuacji wewnętrznej w Rzeszy niemieckiej stał się ewenementem największej doniosłości dla reszty świata. Niema. wyczuwa się, iż Niemcy stać się mogą każdej chwili widownią niezwykłych wydarzeń o znaczeniu olbrzymiem. Polityka hitlerowskiego obozu wywołuje stan nerwowego niepokoju, w którym najprostszy wypadek może mieć daleko idące konsekwencje. W obecnym stanie świata przedłużanie tego wysokiego napięcia w Berlinie musi się stać niebezpiecznem dla pokoju międzynarodowego. Sześćdziesięciomiljonowy kraj w centrum Europy zostaje poddawany jakimś nieprzemyślanym i nieznanym eksperymentom w momencie, gdy każdy dzień dzielący nas od wyjścia z kryzysu wydaje się wiekiem. Niemcy znalazły się na przełomie, jakiego w dziejach powojennych tego narodu jeszcze nie było. Rzeczy, które się tam rozgrywają są istotnie bardzo interesujące i godne żywej uwagi.

Konkluzja: od solidarności i konsekwencji, na jaką w swej postawie wobec groźnych wydarzeń niemieckich zdobędzie się myśl demokratyczna całej Europy, zależeć będzie odporność — istniejących jeszcze w Niemczech poza marksizmem i hitleryzmem — żywiołów, które broniąc republiki niemieckiej, bronią jednocześnie przynajmniej pozorów bezpieczeństwa Europy. Tymczasem nad Berlinem **wciąż niby płonie łuna i budzi powszechną trwogę.**

## P. Marszałek Piłsudski w Grodnie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 3 marca. (G.) P. Marszałek Piłsudski wyjechał dziś w towarzystwie adjutantów do Grodna. Odjazd nastąpił o godz. 10.25 z dworca głównego. P. Marszałka żegnali na dworcu p. Premjer Prystor, Minister Butkiewicz, wiceministrowie generałowie Składkowski i gen. Fabrycy, szef sztabu Gąsiorowski, oraz grono wyższych wojskowych. P. Marszałkowi towarzysza w podróży adjutanci.

## Dwie doniosłe ustawy
### wchodzą dziś pod obrady Senatu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 3 marca. (Sz) W sobotę, 4 bm., o godzinie 10 rano rozpocznie się plenarne posiedzenie Senatu. Ze względu na doniosłość ustaw, nad jakiemi obradować będzie Senat, to jest ustawy o szkołach akademickich i ustawy o Funduszu Pracy, posiedzenie Senatu przeciągnie się dość długo.

**POSIEDZENIE SEJMU 8 BM.**

Na dzień 8 bm. godz. 4 po południu wyznaczone zostało plenarne posiedzenie Sejmu. Będzie to, jak słychać, jedno z ostatnich już posiedzeń plenarnych Sejmu w bieżącej sesji.

Obszerny porządek dzienny tego posiedzenia obejmuje 17 sprawozdań poszczególnych komisyj, o szeregu ustaw drobniejszej wagi, oraz pierwsze czytanie 18 rządowych projektów ustaw, które zostały ostatnio wniesione do laski marszałkowskiej. Wśród tych projektów znajduje sie m. in. projekt ustawy o wypuszczenie biletów skarbowych, projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian statutowych Banku Polskiego i projekt ustawy o ulgach dla nowo wznoszonych budowli.

## Projekt emisji biletów skarbowych
### rozpatrywany będzie na najbliższem posiedzeniu Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 3 marca. (Sz) Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Projekt ten zawiera upoważnienie dla Ministra Skarbu do wypuszczenia biletów skarbowych w serjach, z terminem płatności nie dłuższym niż jeden rok. Ogólna suma każdocześnie znajdujących się w obiegu biletów skarbowych nie może przekraczać 200 miljonów złotych.

Bilety skarbowe są wolne od podatku od kapitałów i rent i mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne. Bilety skarbowe ulegają przedawnieniu po upływie lat 10 od daty płatności. Wysokość oprocentowania i wysokość odcinków ustali Minister Skarbu w drodze rozporządzenia.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Pierwsze czytanie projektu ustawy w Sejmie odbędzie się 8 b. m.

Wielokrotna praktyka wykazuje, że wpływy podatkowe w Polsce rozkładają się nierównomiernie na poszczególne miesiące. W pierwszej połowie każdego roku kalendarzowego wpływy te są słabsze, w drugiej połowie — ze względu na realizację płodów rolniczych — wpływy te wzrastają. Ponieważ wydatki państwowe są mniej więcej jednakowe we wszystkich miesiącach, pierwsza połowa każdego roku, nawet przy normalnej konjunkturze w zrównoważonym budżecie, wymaga finansowania. Finansowanie to odbywa się normalnie bądź z rezerw skarbowych, bądź też w drodze emisji krótkoterminowych zobowiązań skarbowych. Za uruchomieniem tego rodzaju kredytów krótkoterminowych przemawiają w obecnej chwili zarówno momenty budżetowe, jak i sytuacja instytucyj kredytowych, wykazujących znaczną płynność.

—o—

# Oznaki stabilizacji gospodarczej.

## Jak się przedstawia położenie gospodarcze Polski.

Warszawa, 3 marca. (PAT) Położenie gospodarcze Polski w styczniu br. według oświetlenia Banku Gosp. Kraj. wykazało objawy, wykazujące naogół pewną stabilizację życia gospodarczego na poziomie z ostatnich miesięcy.

Występujące pod koniec ubiegłego roku oznaki poprawy w dziedzinie pieniężno - kredytowej utrzymały się przeważnie również w styczniu, co świadczy o coraz większem dostosowywaniu się całego gospodarstwa do zmienionych warunków ogólnych i zmniejszonej rentowności przedsiębiorstw.

Płynność rynku pieniężnego poprawiła się po ultimo rocznem, ułatwiając bankom stosowanie liberalniejszej polityki przy spłacie kredytów. Ruch wkładów pozostał pomyślny, zwłaszcza jeżeli chodzi o wkłady oszczędnościowe. Obroty papierami procentowemi ożywiły się przedewszystkiem w dziale pożyczek państwowych, które uzyskały zwyżkę kursów, wypłacalność jednak nie wykazała dotąd większej poprawy głównie wskutek trudności finansowych w rolnictwie.

Ceny zboża w styczniu wprawdzie zwyżkowały, ze względu jednak na małe obroty ziemiopłodami zwyżka ta dotychczas zresztą niewielka, nie mogła jeszcze wpłynąć na wyraźniejsze polepszenie sytuacji wsi. Jednocześnie bowiem pogorszył się dość silnie wywóz artykułów hodowlanych.

Również eksport niektórych głównych wyrobów przemysłowych doznał ograniczenia co wpłynęło na spadek wytwórczości w tych gałęziach. Zmniejszenie eksportu spowodowało obniżenie wydobycia węgla mimo silniejszego wzrostu zbytu na rynku krajowym. Huty żelazne zmniejszyły swą wytwórczość tak pod względem skurczenia się eksportu, jak i wskutek niskiego stanu zamówień krajowych w poprzednich miesiącach.

Przydzielone ostatnio hutnictwu większe dostawy rządowe niewątpliwie przyczynią się do poprawy zatrudnienia w tej gałęzi. Natomiast huty cynkowe utrzymały poprzedni stan wytwórczości mimo spadku eksportu cynku i pogorszenia się cen.

Brak inwestycyj zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie przyczynia się nadal do zastoju w licznych gałęziach przemysłu metalowo-maszynowego.

W dziale wytwórczości włókienniczej zastój międzysezonowy trwał jeszcze nadal w przemyśle bawełnianym. Przemysł wyrobów wełnianych natomiast był w nieco lepszem położeniu w związku z produkcją na sezon letni.

Sezonowe ożywienie wystąpiło w przemyśle nawozów sztucznych.

Zaobserwowany już w poprzednich miesiącach wzrost wywozu materjałów drzewnych utrzymał się również w styczniu.

Stan zatrudnienia i rozmiary zbytu w przemyśle spożywczym były mniejsze niż przed rokiem. Obroty handlowe na rynku wewnętrznym spadły po okresie świątecznym z wyjątkiem sprzedaży nielicznych artykułów sezonowych.

Ruch cen ujawnił tendencję bardziej pomyślną. Wskaźnik cen hurtowych wykazał bowiem nieznaczną zwyżkę a wskaźnik cen detalicznych oraz kosztów utrzymania obniżył się w dalszym ciągu.

Obroty towarowe z zagranicą zmalały głównie po stronie wywozu, wskutek czego czynne saldo bilansu handlowego było mniejsze. Jak zwykle w tej porze roku wzrosła liczba bezrobotnych, zwłaszcza w dziale przemysłu przetwórczego.



# Daladier jedzie do Londynu?

Londyn, 3 marca. (PAT). „Daily Tiegraph" omawiając zapowiedź, że premjer Daladier będzie prawdopodob nie 15 marca w Londynie, twierdzi, że zarówno w Londynie jak i w Paryżu, koła rządowe zachowają ścisłą cisza do tej wizyty tajemnicę. Dziennik przypuszcza, że idzie tu zapewne o nową konferencję 5-ciu mocarstw w sprawie impasu konferencji rozbrojeniowej.

Paryż, 3 marca. (PAT). W prezydjum Rady Ministrów i na Quai d'Orsay oświadczają, że nie mogą tam ani potwierdzić, ani zaprzeczyć pogłosce, że premjer Daladier udaje się do Londynu, twierdzą jednak,, że nie jest to wykluczonem.

# Wybrzeża Japonji zniszczone

## wielkiem trzęsieniem ziemi.

Tokio, 3 marca. (PAT). Wczoraj wieczorem Japonja została nawiedzona bardzo silnem trzęsieniem ziemi.

W odległości mniejwięcej 200 mil na północny wschód od Tokio wzdłuż wybrzeża morskiego zapadła się nagle ziemia wskutek trzęsienia dna morskiego. Na długości 150 mil wzdłuż wybrzeża trzęsienie ziemi spowodowało katastrofalne skutki. Wiele miasteczek i wsi uległo zniszczeniu.

Najwięcej ucierpiały miasta Kamaiszi, i Omoto. Dotychczas stwierdzono 306 ofiar zabitych i 1222 rannych.

Gwałtowny wylew morza, towarzyszący trzęsieniu ziemi, poczynił wielkie spustoszenia na brzegach północno-wschodnich. Tysiące domów uległo zniszczeniu, tysiące innych zostało zalanych. Rozszalałe fale uniosły przeszło 1000 statków i łodzi rybackich.

Szczególnie dotknięte trzęsieniem ziemi są okręgi Iwate, Mijagi i Aomori. Wielkie zniszczenie wyrządziło trzęsienie ziemi w portach Jamada i Miako. Kilka kąpielowych miejscowości nadmorskich zostało zrównanych z ziemią. Poważne spustoszenia wyrządziło ono również na wyspie Hokkaido.

Liczba ofiar trzęsienia ziemi byłaby jeszcze większa, gdyby mieszkańcy okolic nadbrzeżnych nie zachowali wspomnień o strasznem trzęsieniu ziemi, które nawiedziło wybrzeże w r. 1896 i nie uciekli w głąb lądu, zanim wsie zostały zalane przez rozszalałe fale. Wedle ostatnich wiadomości w Kameiszei zniszczeniu uległo 1800 domów, a 100 mieszkańców poniosło śmierć. W Miako zniszczonych jest 3000, w Jamada 300, zaś w Kasenama i okolicy jest kilkudziesięciu zabitych i zaginionych bez wieści.

Tokio, 3 marca. (PAT). Wedle oficjalnych danych trzęsienie ziemi pociągnęło za sobą ofiary w liczbie 541 zabitych, 1000 rannych i 404 zaginionych.

# Czarno-czerwono-biały front

## staje w niedzielę do walki wyborczej.

Berlin, 3 marca. (PAT) Jak wiadomo, w niedzielę 5 bm. odbędą się nowe wybory do Reichstagu.

Reichstag wybrany w dniu 6 listopada 1932 nie odbył żadnego posiedzenia i został rozwiązany dekretem Prezydenta Rzeszy w dniu 1 lutego br.

Reichstag wybrany 31 lipca 1932 liczył ogółem 608 posłów, Reichstag wybrany 6 listopada 1932 — 584 posłów.

Rezultaty osiągnięte przez poszczególne stronnictwa były następujące (w pierwszej pozycji podajemy liczbę mandatów uzyskanych 31 lipca 1932, w drugiej, nawiasach, liczbę mandatów uzyskanych 6 IX 1932); nar. soc. 230 (196), social-demokraci 133 (121), komuniści 89 (100), centrum 75 (70), bawarska partja ludowa 22 (20), niemiecko-narodowi 37 (51), niemiecka partja ludowa 7 (11), chrześcijańsko-socjalni 3 (5), partja państwowa 4 (2), partja gospodarcza 2 (1), niemiecka partja chłopska 2 ((3), wirtemberski związek chłopów 2 (2), turyngijski landbund 1 (1), partja prawa ludu 1 (—), hanoverczycy — (1).

W wyborach niedzielnych wezmą udział wszystkie wymienione wyżej stronnictwa, jednak zamiast niemiecko narodowych figurować będzie czarno-biało-czerwony front walki, który skupi obok stronnictwa Hugenberga również organizację Stahlhelmu i zwolenników Papena.

## ODZNACZENIA CZŁONKÓW FRANCUSKO - POLSKIEKO TOWARZYSTWA KOLEJOWEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 marca. (Sz) W związku z otwarciem magistrali węglowej Górny Śląsk—Gdynia odbyła się dn. 3 bm. o godz. 1 w poł. w Ministerstwie Skarbu dekoracja francuskich członków Rady Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego. Minister Skarbu prof. Zawadzki w obecności Ministra Komunikacji inż. Butkiewicza i Wicemin. Skarbu Koca, udekorował Komandorją Orderu Polonia Restituta pp. Benezit'a, Koehla, Peychez'a, zaś Krzyżem Oficerskim tego orderu p. Verney'a.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Niemcy ośrodkiem prześladowania Żydów.

Londyn, 3 marca. (PAT) Na bankiecie, zorganizowanym wczoraj przez sjonistów na cześć posłów do parlamentu, przyjaciół Palestyny, zabrał głos Weitzman, który stwierdził, że ośrodek prześladowania Żydów przeniesiony został obecnie do Niemiec. Sytuacja Żydów w Niemczech jest straszna. Sjoniści nie mogą pozostać obojętnymi na to, jak wogóle żaden Żyd nie może być obojętny wobec tego, co się dzieje w Niemczech, gdzie antysemityzm przybrał formy średnio wiecznego barbarzyństwa.

## Pociąg towarowy wykoleił się

Warszawa, 3 marca. (PAT) Dziś o godzinie 6.54 na stacji Ozorków linji Zgierz—Kutno podczas krzyżowania się pociągu towarowego Nr. 9573 z pociągiem osobowym Nr. 414, na skutek obsunięcia się hamulców w parowozie pociągu towarowego, uległy wykolejeniu parowóz, tender i 4 węglarki. Wagony spiętrzyły się na miejscu, a parowóz zniszczył zaporę żelazną i zarył się kołami w ziemię.

Maszynista Antoni Słomka jest ciężko ranny, pomocnik jego Bolesław Otrębski ma odciętą nogę.

Przerwa w ruchu trwa. Na miejsce wyjechały dwa pociągi techniczne z Kutna i Łodzi oraz Komisja dyrekcyjna.

## W Toruniu zamordowano listonosza pieniężnego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 marca. (G.) Z Torunia donoszą: W Toruniu dokonane zostało morderstwo na listonoszu, podobne do zamachu popełnionego w swoim czasie we Lwowie przez organizację ukraińskich terorystów.

Do p. Golusowej zgłosił się osobnik, podający się za komiwojażera, St. Müllera, i wynajął od niej pokój. Wczoraj zgłosił się do niego listonosz pieniężny Adam Rypiński, aby wypłacić mu przekaz na 1 zł. 30 gr. Po chwili p. Golusowa zwróciła uwagę na ruch, panujący w pokoju lokatora. Gdy weszła tam, ujrzała leżące na podłodze zwłoki listonosza Rypińskiego. Listonosz został zabity pchnięciem sztyletu, w chwili, gdy pochylił głowę nad torbą. Osobnik. podający się za Müllera, zbiegł, zabrawszy z torby listonosza ponad 6000 zł. Przekaz pocztowy na 1 zł. 30 gr. był oczywiście nadany przez samego złoczyńcę.

## Katastrofa samolotu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 marca. (Sz.) Dna 2 b. m. około godz. 6 po południu, przy torze kolejowym między Janówką a stacją kolejową Nieśwież, uległ katastrofie lecący od strony Lwowa samolot wojskowy 6 p. lot. Samolot został rozbity. Pilot, starszy sierżant Spławski oraz podporucznik-obserwator Zacharewicz zostali ranni.

## TAJEMNICZE MORDERSTWO.

Warszawa, 3 marca. (G.) Chłopi, jadący dziś rano do Warszawy, zauważyli w pobliżu lotniska na Okęciu zwłoki mężczyzny, leżące w przydrożnym rowie. Zmasakrowana twarz i porwane ubranie wskazują na to, że zmarły padł ofiarą zbrodni. Śledztwo wykazało, że mordercy, zabiwszy ofiarę, przejechali po zwłokach kilkakrotnie wozem, masakrując całkowicie twarz, by utrudnić stwierdzenie tożsamości zamordowanego. Nazwiska ofiary morderców dotychczas nie ustalono.

Temperatura we Lwowa w dniu 3 bm. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 736.07 temperatura 9.4, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 733.09 temp. —1.2, o godz. 9 wiecz. ciśn. barom. 730.18 temp. —3.5 stopni.

# Strajk demonstracyjny górników.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 marca. (Sz) Dnia 3 bm. w Zagłębiach węglowych śląskiem, dąbrowskiem i chrzanowskiem wybuchł dwudniowy strajk demonstracyjny górników. Strajk ten, proklamowany przez kongres radców załogowych wszystkich Związków górniczych, Zespołu Pracy, Związków klasowych oraz Z. Z. Z., jest protestem wszystkich górników przeciw żądaniom przemysłowców obniżki stawek płac w przemyśle górniczym.

Demonstracja górników w formie dwudniowego strajku ma na celu zademonstrowanie jednolitego frontu górników wobec roszczeń przemysłowców i jest godziwą formą walki rzesz robotniczych w płaszczyźnie interesów ściśle ekonomicznych.

Z nastrojów, panujących wśród górników, wnosić można, że forma zlikwidowania zatargu, która niewątpliwie będzie użyta w drodze arbitrażu rządowego, uznającego słuszne stanowisko górników, będzie przez nich przyjęta w całej rozciągłości.

* * *

Donoszą z Katowic, że na 41 kopalń okręgu śląskiego nieczynnych jest dzisiaj wskutek strajku 38. Z rannej zmiany górników, która wynosi 28.637 strajkowało 25.600 osób. Normalnie pracuje m. in. kopalnia „Pokój" zatrudniająca całą załogę, tj. 635 górników. Pozatem pracuje jeszcze częściowo kopalnia „Radzionków" w powiecie Tarnowskie Góry.

We wszystkich kopalniach, objętych strajkiem, wykonuje się tylko roboty konieczne. Ogólna liczba robotników, zatrudnionych przy tych pracach, wynosi 2000 osób. W kopalni „Piast" w powiecie pszczyńskim, obsługę maszyn i kotłów utrzymują nie robotnicy, lecz urzędnicy.

Przebieg strajku jest spokojny. Żadnych zgromadzeń ani wieców nie zwołano. Na niektórych kopalniach agitatorzy usiłują kolportować ulotki komunistyczne, wzywające do strajku powszechnego. Hasła te nie cieszą się sympatją strajkujących, a ulotki są konfiskowane.

* * *

Donoszą z Sosnowca: Demonstracyjny strajk w kopalniach węgla objął 55 proc. górników. Szereg kopalń pracuje normalnie, w innych zaś praca odbywa się częściowo. Inny charakter sytuacji strajkowej w Zagłębiu Dąbrowskiem, niż sytuacji na Śląsku, tłumaczy się częściowo innem stanowiskiem przemysłowców węglowych tego zagłębia. Strajkuje 5.632 górników na 9.231 górników (pierwsza zmiana). Całkowicie nieczynnych jest 14 kopalń oraz fabryka maszyn w Niwce. We wszystkich kopalniach utrzymana jest załoga, potrzebna do obsługi koniecznej. Trzy większe kopalnie i kilka mniejszych kopalń pracuje pełną załogą.

W ciągu dnia dzisiejszego spokój nigdzie nie był zakłócony. Próby posła komunistycznego Rożka zorganizowania w Będzinie masówki, nie udały się.

* * *

Donoszą z Krakowa: Strajk demonstracyjny górników ma przebieg spokojny. Nigdzie nie zanotowano wypadku publicznego. Strajkuje 3.826 górników. We wszystkich kopalniach, objętych strajkiem, utrzymana jest obsługa maszyn i kotłów.



PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

# Nowy wywiad z kanclerzem Hitlerem.

## Hitler... „ratuje cywilizację europejską".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 3 marca.** (G) Donoszą z Londynu: W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Daily Express", odpiera Hitler zarzuty prasy zagranicznej, jakoby pożar Reichstagu był dziełem narodowych socjalistów.

Najlepszą formą sprostowania tych pogłosek — oświadczył kanclerz Rzeszy — byłoby powieszenie na najbliższem drzewie komunisty, aresztowanego w płonącym gmachu parlamentu. Wówczas odpadłby argument, że przestępca ten jest agentem narodowych socjalistów. Hitler wyraża przekonanie, że Europa powinna mu być wdzięczna za jego energiczną walkę z komunizmem, gdyż ratując Niemcy przed bolszewizmem, ratuje cywilizację europejską.

Na zapytanie, ile jest prawdy w pogłoskach o nocy św. Bartłomieja przeciw komunistom — odpowiedział Hitler, że taka noc nie jest mu potrzebna.

**Berlin, 3 marca. (PAT)** We czwartek wieczorem odbyło się w berlińskim pałacu sportowym wielkie zgromadzenie przedwyborcze, na którem transmitowano mowę ministra Goeringa, wygłoszoną na innem zgromadzeniu, i wysłuchano przemówienia kanclerza Hitlera.

Hitler w niezmiernie ostrych słowach scharakteryzował stosunki, panujące w Rosji sowieckiej. Kraj ten, opływający we wszystkie bogactwa naturalne, mogący być spichrzem całego świata, posiada miljony głodnych, żyjących w nędzy i bytujących jak podczas wojny. To samo przeżyli Niemcy w mniejszej skali za poprzedniego regime'u. Komuniści niemieccy, którzy zbiegli do Rosji sowieckiej po dokonaniu morderstwa na pewnym szturmowcu, powróciwszy do kraju oświadczyli, że wolą siedzieć w Niemczech w więzieniu, niż korzystać z wolności, jaka panuje w Rosji sowieckiej.

W czasie odjazdu Hitlera ze zgromadzenia jakiś osobnik wzniósł szereg okrzyków przeciwko niemu; został on natychmiast aresztowany.

**Berlin, 3 marca. (PAT)** Prasa donosi o ucieczce komunisty niemieckiego Thaelmana z Niemiec do Danji. Wedle przypuszczeń policji ucieczka nastąpiła samochodem za fałszywym paszportem.

„Boersen Ztg." donosi o zarządzeniu na granicy niemieckiej zaostrzonej kontroli paszportów, zwróconej przedewszystkiem przeciwko komunistom, uciekającym z Niemiec.

Policja berlińska wyznaczyła nagrody pieniężne za wykrycie nielegalnych druków i wskazanie osób, rozpowszechniających te druki.

W Hamburgu aresztowano 25 komunistów. W Hamburgu pochód oddziałów szturmowych był ostrzeliwany z okien mieszkań prywatnych. W czasie tej strzelaniny zabity został 70-letni starzec, siedzący przy oknie w swem mieszkaniu. Podczas obławy w sąsiednich domach znaleziono karabiny i dokonano licznych aresztowań.

Podczas starć w Berlinie padły 2 osoby zabite i 5 ciężko rannych.

Do ostrej strzelaniny doszło w szeregu miejscowości.

### „WYROK ŚMIERCI NA BOLSZEWIZM".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 3 marca.** (G) Donoszą z Berlina: Narodowo-socjalistyczny poseł do Reichstagu, Frank, znany ze swego brutalnego zachowania się wobec przewodniczącego komisji dla ochrony parlamentu Loebego, wygłosił podczas przemówienia w Sztutgarcie groźbę wyroku śmierci, który zapadnie w najbliższych tygodniach przeciw niemieckiemu bolszewizmowi. Wyrok ten będzie wykonany z całą surowością.

Przewódca narodowo-socjalistycznej frakcji sejmu pruskiego, Kube, zapowiedział wniesienie w najbliższych dniach do sejmu projektu ustawy, zakazującego funkcjonarjuszom państwowym należenie do partji socjalistycznej.

# Panika giełdowa w Stanach Zjedn.

## Kilka giełd zostało zamkniętych. — Ucieczka złota.

**N. Jork, 3 marca.** (PAT) Na skutek moratorjum dla banków, ogłoszonego w stanach Kalifornia, Oregon, Washington, Idaho, Nevada, Arizona i innych, zostało unieruchomionych około 3 miljardy dolarów.

Gubernator stanu Texas ogłosił moratorjum finansowe, wydając równocześnie zarządzenia zamykające wszystkie banki do dnia 7 marca br.

Różnorodne ograniczenia bankowe na terenie 18-tu stanów dotknęły obecnie około 50 miljonów obywateli amerykańskich.

Giełdy w San Francisco, Cleveland i Detroit oraz giełda bawełniana w Nowym Orleanie są zamknięte. W wielu miejscowościach rynki bydła i ośrodki handlu produktami rolnymi są nieczynne.

Federal Reserve Bank podniósł stopę redyskontową z 2 i pół na 3 i pół procent.

**Londyn, 3 marca.** (PAT) Z Waszyngtonu donoszą, że gubernator stanu waszyngtońskiego ogłosił trzydniowe moratorjum dla banków tego stanu. Moratorjum w tej chwili obowiązuje w 25 stanach. Federal Reserve Bank w sprawozdaniu z dnia 1 bm. ogłasza straty 116 miljonów dol. i zwiększenie się obiegu biletów o 732 miljony. Ogółem w ciągu roku obieg biletów zwiększył się o 1,137 milj. dol.

Mac Adoo były sekretarz skarbu za czasów prezydentury Wilsona, wystąpił z projektem zamknięcia giełdy nowojorskiej na określony czas, aby wprowadzić uspokojenie w panice spekulacyjnej. Kurs funta szterlinga wczoraj późnym wieczorem bardzo podniósł się, doszedł mianowicie do 3'47 dol. za funt, podczas gdy w ciągu dnia notowany był 3'41 i pół.

Według doniesień z Waszyngtonu, podniesienie stopy procentowej przez Federal Reserve Bank o 1 proc. ma na celu wstrzymanie ucieczki złota z Ameryki.

Prasa utrzymuje, że Roosevelt sprzeciwia się jakoby planowi Hoovera udzielenia gwarancji związkowej dla depozytów bankowych. Senator Mac Adoo wystąpił z wnioskiem zwołania natychmiast nadzwyczajnej sesji kongresu.

Hoover przed wycofaniem się do życia prywatnego zamierza ogłosić deklarację. Zwrócił się on do senatora Glassa, b. sekretarza skarbu, o przedłożenie wniosków w związku z kryzysem bankowym.

# Sytuacja na wyższych uczelniach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 3 marca.** (Sz.) W związku z zajściami, jakie wydarzyły się wczoraj na terenie warszawskich uczelni wyższych, a których ofiarą padło kilkunastu lżej lub ciężej poranionych akademików, należy się spodziewać w dniu jutrzejszym konferencji rektorów. Na konferencji tej zostanie powzięta decyzja co do stanowiska, jakie w związku z zajściami należałoby zająć.

Dziś na wszystkich uczelniach w Warszawie, na których wykłady są zawieszone, panował zupełny spokój.

**Warszawa, 3 marca. (G.)** Z Krakowa donoszą: Wczoraj w południe (jak już w części nakładu donosiliśmy), doszło na Uniwersytecie krakowskim do nowych starć, wobec czego rektor zawiesił wykłady.

# „Bawarja nie zerwie jedności niemieckiej".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 3 marca.** (G) Z Paryża donoszą: „Petit Journal" zamieszcza wywiad swego korespondenta z przewódcą bawarskiej partji ludowej, Schaefferem, który oświadczył, że dopóki rząd berliński nie wykroczy poza ramy legalne, Bawarja będzie szła za jego przykładem, jednakże w razie naruszenia legalności przez rząd Rzeszy — Bawarja powróci do ustroju monarchistycznego, co jednak nie będzie zerwaniem jedności niemieckiej, gdyż Bawarja pozostanie nadal związkowym krajem niemieckim.

# Przed Imieninami Marszałka Józefa Piłsudskiego.

**Lwów**, 3 marca. Z inicjatywy Korpusu Kadetów Nr. 1. w sali I. Państw. Seminarjum Żeńskiego odbyło się 2 bm. za zezwoleniem Kuratora Okr. Szkolnego zebranie delegatów uczniów wszystkich szkół średnich z udziałem ponad 90 uczestników, celem zorganizowania komitetu młodzieży dla uczczenia imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, oraz 40-lecia jego pracy publicystycznej.

Zebranie ukonstytuowało się jako komitet uroczystości i wyłoniło ze swego grona wydział wykonawczy, któremu przekazało szereg projektów celem opracowania jednolitego programu oraz jego przeprowadzenia.

**Stanisławów**, 3 marca. W dniu 2 bm. odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Woj. zwołane z inicjatywy Woj. Zarządu Federacji Zw. Obr. Ojczyzny posiedzenie pod przewodnictwem Wojew. Jagodzińskiego w sprawie obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Przybyli liczni reprezentanci duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych oraz stowarzyszeń. Po przemówieniu p. Wojewody wywiązała się dyskusja, po czem wybrano komitet wykonawczy, który zostanie podzielony na poszczególne sekcje, mające ustalić program uroczystego obchodu.

---

# Z miejskiej komisji budżetowej.

Lwów, 3 marca

Wczorajsze obrady miejskiej Komisji budżetowej toczyły się pod przewodnictwem r. Höflingera, przy udziale prezydenta Drojanowskiego, wiceprezydentów Chajesa, Irzyka, Kuballi Strońskiego, gen. referenta dr. Brzeskiego i zastępcy gen. referenta dr. Nowaka-Przygodzkiego.

Na wstępie obrad generalny referent dr. Brzeski referował działy 5. do 10. dochodów budżetu administracyjnego a mianowicie: dział 5. opłaty administracyjne, 6. opłaty za korzystanie z urządzeń dobra publicznego, 7. specjalne opłaty jak n. p. kopytkowe, 8. udział w państwowym podatku dochodowym, 9. dodatek gminny do podatków państwowych, 10. podatki samoistne. 11. dochody różne.

W dyskusji r. Rothfeld zgłosił rezolucję o podwyższenie niektórych preliminowanych pozycyj, r. Maksymowicz postawił wniosek o obniżenie podatku hotelowego, dr. Sokal poruszył sprawę podatku od niezabudowanych parcel, P. prezydent Drojanowski udzielił wyjaśnień we wszystkich poruszonych kwestjach.

Następnie prof. Wereszczyński referował dział I. wydatki budżetu administracyjnego, t. j. wydatki administracji ogólnej. Wydatki te zmniejszone zostały z 5.5 miljonów zł. na 4.6 milj. zł., przyczem wydatki personalne zredukowane zostały w mniejszym stopniu, niż wydatki rzeczowe. Przy redukcji tego działu budżetu brano pod uwagę z jednej strony zmniejszenie się dochodów miejskich, z drugiej zaś rozszerzenie się agend miejskich.

W dyskusji nad sprawozdaniem referenta, w której zabierali głos rr. dr. Wasser, Herschtal, dr. Próchnicki, i prezydent Drojanowski, poruszono m. in. sprawę reorganizacji syndykatu miejskiego.

Zkolei dr. Dwernicki zreferował dział II, wydatków t. j. wydatki majątku komunalnego jak utrzymanie realności miejskich, podatki państwowe i gminne od tych realności, koszta utrzymania koszar itd.

Po dyskusji, w której zabierali głos rr. inż. Krykiewicz, dr. Próchnicki, Kurczyński i prezydent Drojanowski, odroczono posiedzenie do poniedziałku.

---

# Poprawki do projektu ustawy o Funduszu Pracy.

**Warszawa**, 3 marca. (PAT) Senacka komisja skarbowo-budżetowa łącznie z komisją gospodarstwa społecznego Senatu obradowały 2 bm. nad wnioskiem Klubu BBWR. o Funduszu Pracy.

Referent sen. Iwanowski wniósł szereg poprawek do projektu, m. in. w kierunku obciążenia podatkiem na powyższy fundusz biletów wstępu na amatorskie imprezy sportowe, oraz w kierunku pobierania od korzystających z usług w zakładach fryzjerskich I. kategorji, oraz salonach kosmetycznych 10 proc. rzeczywistych wpływów za usługi, oraz obciążenia wpływów z czynszów za mieszkania jedno i 2-izbowe.

Minister Pracy dr. Hubicki zauważył, że przewidziane są inne jeszcze źródła pokrycia Funduszu Pracy, oraz podał ocenę wartości dostarczenia bez robotnym pracy. Minister oświadcza, że akcja ta nie wpłynie zupełnie na dotychczasowy tok udzielania zapomóg bezrobotnym. Minister uważa, że do całej akcji należy przystąpić ze słusznym optymizmem.

W wyniku obrad przyjęto w całości, wraz z nieco zmienionemi poprawkami referenta sen. Iwanowskiego, projekt BBWR. ustawy o funduszu pracy.

---

## STRAJK STUDENTÓW W ZAGRZEBIU.

**Białogród**, 3 marca. (PAT) W Zagrzebiu trwa od środy strajk akademicki. Zabarykadowane zostały wejścia do gmachu uniwersytetu.

---

## ZE SPORTU.

### W DRODZE POWROTNEJ Z PRAGI.

**Praga**, 3 marca. (PAT) Powracając z Pragi, polska drużyna hokejowa rozegrała mecze z klubami miejscowemi w Ołomuńcu, gdzie zwyciężyła 5:2 i w Witkowicach, gdzie również zwyciężyła 3:0.

### ROZGRYWKI O HOKEJOWE MISTRZOSTWO POLSKI.

**Warszawa**, 3 marca. (PAT) W czwartek przybyła do Warszawy reprezentacja hokejowa Polski z Pragi. Korzystając z pomyślnych warunków atmosferycznych i lodowych PZHL postanowił w najbliższą sobotę i niedzielę dokończyć rozgrywki o mistrzostwo Polski, rozpoczęte przed kilku tygodniami w Krynicy. Odbędą się one po raz pierwszy w stolicy na torze lodowym nowego boiska Legji.

### POGOŃ W WARSZAWIE.

Lwów, 3 marca.

W dniu dzisiejszym wyjechała do Warszawy hokejowa drużyna Pogoni, która weźmie udział w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski.

W sobotę gra Pogoń z AZS-em poznańskim. W niedzielę zależnie od uzyskanego wyniku grać będzie Pogoń z Legją lub warszawskim AZS-em.

### LWÓW—KRAKÓW.

Wobec braku graczy „Pogoni" należy się spodziewać zmiany składu reprezentacji na mecz międzymiastowy Lwów—Kraków. Naszem zdaniem skład powinien być następujący: bramka: Skrypij (U), rez. Zborowski (L), obrona: Kasprzak, Lemiszko (Cz); I. napad: Trocki, Stupnicki, Jałowy II. (Cz), II. napad: Götz, Sokołowski, Kurczak (L), rezerwowi: Trusz (U) i Jasiński (Cz).

### ZAWODY SKI-SKJÖRINGOWE.

Dnia 5 marca br. odbędą się na torze wyścigów konnych na Persenkówce wielkie zawody ski-sjöringowe za końmi i motorami. Zgłoszenia zawodników przyjmuje sekretarjat oddziału konnego Związku Strzeleckiego, ul. Sądowa l. 6. Przedsprzedaż biletów w firmach „Maraton" i „Foto-Radjo Palace".

---

# Czerwone sztandary znikną z Turyngji

## Zacięta walka z organizacjami lewicowemi.

**Berlin**, 3 marca. (PAT) W związku z dekretem Hindenburga, rząd turyngijski wydał ogólny zakaz zgromadzeń i zawiesił prasę komunistyczną. Zakazany został również kolportaż odezw i plakatów socjaldemokratycznych. Żelaznego Frontu i Reichsbanneru. Prasę socjal-demokratyczną poddano cenzurze prewencyjnej. Organa socjaldemokratów obowiązane są ponadto bezpłatnie ogłaszać obwieszczenia rządu krajowego.

Noszenie odznak partyjnych komunistycznych i socjaldemokratycznych, oraz emblematów organizacyj republikańskich, Żelaznego frontu i Reichsbanneru, jak również zawieszanie czerwonych flag zostało zabronione. Wszystkie stacjonowane w kraju samoloty, samochody i motocykle muszą być na żądanie oddane do dyspozycji władz W Turyngji aresztowano ogółem 400 funkcjonarjuszy komunistycznych.

Rząd badeński ogłosił najwyższy stan pogotowia alarmowego dla całego korpusu policji i żandarmerji krajowej. W Nadrenji i Westfalji liczba aresztowanych wynosi 2050 osób, z czego 1/3, to przywódcy nielegalnej organizacji komunistycznej „Rotfront".

Uzbrojeni komuniści usiłowali w nocy obsadzić zakłady użyteczności publicznej w Siegerland.

Według komunikatu urzędowego, aresztowano w Gliwicach 64, w Zabrzu 71, zaś w Bytomiu 66 komunistów.

**Berlin**, 3 marca. (PAT) Prezes pruskiej frakcji hitlerowskiej oświadczył na zgromadzeniu w Kassel, że narodowi socjaliści wystąpią w sejmie z żądaniem, aby urzędnikom państwowym zabroniono należeć do partji socjaldemokratycznej. Mówca zapowiedział wydanie ustawy antymarksistowskiej.

---



---

# Dlaczego Reichstag zwołano do Poczdamu!

**Berlin**, 3 marca. (PAT) Jak donosi prasa, zwołanie posiedzenia inauguracyjnego Reichstagu do Poczdamu nastąpiło ze względów natury zasadniczej. Chodzi mianowicie o nawiązanie do tradycji historycznej Niemiec.

Zbudowany przed 200 laty w byłej siedzibie dynastji Hohenzollernów kościół garnizonowy jest niejako Panteonem niemieckim. W podziemiach kościoła znajdują się groby Fryderyka Wilhelma I. i Fryderyka Wielkiego. W r. 1805 w kościele tym odbyło się historyczne spotkanie między Fryderykiem Wilhelmem III. a carem Aleksandrem I.

# Genewski balon próbny.

## Nowa konferencja 5 mocarstw?

**Genewa**, 3 marca. (PAT) W kuluarach Ligi Narodów krążyły dziś znowu pogłoski, jakoby miało dojść do rozmów pięciu mocarstw celem wyprowadzenia konferencji rozbrojeniowej z obecnego impasu.

Po zbadaniu prawdziwości tych pogłosek można byo stwierdzić, że chodzi tu o balon próbny i że wszelkie domysły tego rodzaju są conajmniej przedwczesne.

## Powtórzenie paktu Kelloga.

**Genewa**, 3 marca. (PAT) Komisja polityczna konferencji rozbrojeniowej przyjęła 2 bm. jednogłośnie tekst deklaracji o wyrzeczeniu się przez państwa europejskie użycia siły jako instrumentu polityki międzynarodowej.

Delegat Rumunji Titulescu wyraził wątpliwość, czy ta forma rezolucji nie osłabi paktu Kellogа, lecz po wyjaśnieniu delegata Grecji Politisa oświadczył że będzie głosował za projektem.

Min. Raczyński zaznaczył, że będzie głosował za tekstem, który stanowi jedynie powtórzenie paktu Kelloga. Polska zawsze interpretowała ten pakt w ten sposób, że wyklucza on użycie siły. Oczywiście proponowany tekst nie stanowi nowej gwarancji bez pieczeństwa, ale delegat Polski pragnie widzieć w nim manifestację państw europejskich na rzecz poszanowania zobowiązań, zawartych w pakcie Kelloga.

Delegaci pozaeuropejscy wznowili swe żądania, aby państwa pozaeuropejskie mogły wstąpić do tej deklaracji. Kwestję tę raport pozostawia otwartą.

---

# Znamienny artykuł w prasie litewskiej.

**Kawno**, 3 marca. (PAT) „Lietuvos Aidas" w numerze ostatnim szeroko omawia wniosek, zgłoszony w parlamencie szwedzkim przez posła socjaldemokratycznego, burmistrza Sztokholmu Lindhagena w sprawie pogodzenia Litwy z Polską i utworzenia bloku państw skandynawskich i bałtyckich wraz z Polską.

Pismo uważa że blok taki łatwo mógłby oprzeć się zakusom niemieckim i że należy usilnie dążyć do zrealizowania tej koncepcji.

# Wypaliła oczy rywalce.

Lwów, 3 marca.

Wczoraj wieczorem na ul. Żółkiewskiej Monia Meiblum spotkała niejaką Annę Semeniuk z Podhorzec. Miała do niej żal z powodu odebrania jej męża. Spotkawszy się z rywalką, przyskoczyła do niej i wypaliła jej oczy kwasem solnym. Na krzyk nieszczęśliwej zbiegli się przechodnie i zawiadomili Pogotowie ratunkowe.

# PRZEŁOMOWA DATA.

## Franklin Roosevelt u progu Białego Domu.

Dziś w „Białym Domu" w Waszyngtonie zamieszka nowy gospodarz. Herbert Hoover ustąpi miejsca Franklinowi Rooseveltowi, obranemu w listopadzie. na najbliższe czterolecie prezydentowi Stanów Zjednoczonych.

Zmiana gospodarza w „Białym Domu" w normalnych warunkach oznacza większy przewrót w stosunkach wewnętrznych kraju, niż w innych państwach europejskich. Nie należy bowiem zapominać. że w U. S. A. niema właściwie stanu urzędniczego na modłę europejską, niema biurokracji wedle naszych pojęć, niema funkcjonarjuszy państwa, od zarania młodości po późną starość piastujących urząd. Tam większość urzędników jest obierana, tam zwycięska w wyborach partja obsadza swoimi ludźmi najważniejsze stanowiska w administracji państwowej. Co cztery lata zatem zmiana na stanowisku szefa państwa jest zarazem zmianą generalną aparatu urzędniczego.

Jeśli tak jest w normalnych czasach, to cóż dopiero teraz, wśród wyjątkowych warunków, w jakich Franklin Roosevelt obejmuje władzę.

Na czem polega ta wyjątkowość warunków?

Na dwóch czynnikach. Po pierwsze: po dwunastu latach ustępuje partja republikańska, a wraca do władzy partja demokratyczna, stronnictwo Woodrowa Wilsona. Po wtóre: Roosevelt zamieszka w „Białym Domu" w okresie kulminacyjnym depresji gospodarczej i finansowej, obejmuje dziedzictwo po poprzedniku niezwykle trudne i skomplikowane.

Kiedy przed czterema laty Hoover obejmował władzę, Ameryka Północna była — by użyć porównania biblijnego — krainą mlekiem i miodem opływającą. Z zazdrością spoglądała wyniszczona wojną światową Europa ku państwu, w którem słowo „prosperity" oznaczało bogactwo, dosyt, wysokie płace robotnicze, gigantyczny rozwój przemysłu. Henryk Ford, produkujący w swych fabrykach co piętnaście minut auto — był symbolem prosperity. Statystyka, wykazująca, że każdy piąty obywatel amerykański może sobie pozwolić na własny samochód — była miernikiem dobrobytu.

Wszystko to minęło jak złoty sen... Bezrobocie ogarnęło 10 miljonów ludzi, produkcja skurczyła się o przeszło 50 prc., kraj, mlekiem i miodem płynący, zamienił się w teren, podminowany wciąż wstrząsami gospodarczemi i finansowemi. Najpotężniejsze banki bankrutują, wkłady oszczędnościowe setek tysięcy ciułaczy są unieruchomione...

Wszystko, co Hoover przedsiębrał, by powstrzymać koło rozpędowe kryzysu — zawodziło. A przedsiębrał niejedno. Przed dwoma laty wszczął akcję interwencyjną dla rolnictwa — nie powiodła się. Potem powołał do życia organizację dla usanowania banków i powstrzymania ucieczki od dolara, t. zw. „Reconstruction Finance Corporation", i choć ta instytucja udzieliła 1600 miljonów dolarów pożyczek, choć banki narodowe emitowały dodatkowo 144 miljony, choć w ostatniem półroczu zastrzyknięto w obieg pieniężny dalszych 600 miljonów dolarów w złocie — nic nie pomogło. Krach bankowy w Detroit ujawnił cały tragizm sytuacji.

Bo wszystkie te paljatywy nie mogły pomóc wobec uporczywego trwania Hoovera przy fałszywej zasadzie wysokich barjer celnych i przy uporze wykonywania przedkryzysowych umów kredytowych, choć stosunki finansowe i gospodarcze na całym świecie uległy tak radykalnej zmianie. Hoover nie chciał zrozumieć, że ciężar długów, zaciągniętych w okresie „prosperity", jest niemożliwy do dźwigania przy cenach obecnych, obniżonych prawie o połowę. A wysokość tych długów wynosiła astronomiczną liczbę 154 miljardów dolarów! Same odsetki — przeszło 8 miljardów rocznie! Dłużnicy zatem musieliby sprzedać towaru conajmniej dwa razy tyle, co przed 4-ma laty, by móc płacić same procenty. A jeśli wskutek zubożenia ludności sprzedawali ledwo połowę — to nawet odsetek od swych długów spłacać nie mogli. I to właśnie spowodowało te wulkaniczne wstrząsy w ustroju kapitalistycznym, to podcinało najmocniejsze banki, to rujnowało stare warsztaty pracy, to mnożyło bezrobocie...

W tych warunkach dochodzi do władzy Franklin Roosevelt.

Zrozumieli! Amerykanie, że najwyższy czas zerwać z dotychczasową polityką gospodarczą Hoovera, jeśli katastrofa dalsza ma być powstrzymana. Właśnie przed kilku dniami senat i kongres zdobyły się na krok stanowczy: postanowiły przelać na nowego prezydenta na dwa najbliższe lata władzę niemal dyktatorską. Już od dłuższego czasu w decydujących sferach partji demokratycznej, dochodzącej obecnie do władzy, uświadomiono sobie, że bez udzielenia szerokich pełnomocnictw dla prezydenta nie będzie można nawet myśleć o opanowaniu sytuacji. Wyrazicielem tego poglądu był pułkownik House i on to głównie przeparł decyzję ciał ustawodawczych, aby Roosevelta wyposażyć w uprawnienia niemal dyktatorskie.

W jakim więc kierunku pójść musi akcja nowego rządu, który w najbliższych dniach zluzuje reprezentantów partji republikańskiej Hoovera? Z obszernej dyskusji, toczącej się w prasie amerykańskiej od listopada t. j. od wyborów, można sobie urobić pogląd na to, czego domaga się opinja od nowych władz.

Trzy są główne postulaty. Po pierwsze: obniżenie barjery celnej. Po wtóre: przystosowanie zadłużenia do dzisiejszych możliwości płatniczych, podyktowanych przez obecny poziom cen kryzysowych. Po trzecie: zbliżenie się do Europy i szczera, oparta na współodpowiedzialności, współpraca.

Ten trzeci postulat jest szczególnie ważny. Najbliższy współpracownik Woodrowa Wilsona, pułkownik House, bezpośrednio po wyborze Roosevelta, wytyczył linję kierunkowe partji demokratycznej. Stwierdził, że demokraci muszą prowadzić politykę współpracy z Europą, a mianowicie dążyć do redukcji długów międzypaństwowych i do poparcia bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych w ramach istniejących traktatów.

Jest to diametralnie przeciwne stanowisko od tego, które zajmował Hoover. On bowiem ani słyszeć nie chciał o rewizji długów, a co do spraw bezpieczeństwa Europy hołdował doktrynie, że dla Ameryki wystarczy rola obserwatora tylko.

Jeśli zatem obecnie zwyciężyłaby odmienna linja — ta właśnie, na którą nacisk kładzie pułk. House — bylibyśmy świadkami zupełnie innego ustosunkowania się Ameryki do najważniejszych zagadnień politycznych i gospodarczych, zajmujących obecnie świat.

Dojście do władzy demokratów i objęcie funkcji prezydenta przez Roosevelta, ostatnio wyposażonego przez senat i kongres w specjalne pełnomocnictwa — jest zatem wypadkiem zwrotnym w dziejach świata obecnego, a nie tylko zamianą jednej osobistości na drugą.

**M.**

## Generał Górecki w Brukseli.



Prezydent FIDAC'u prezes Roman Górecki bawił kilka dni w Belgji, gdzie przyjmowany był owacyjnie. — Na zdjęciu naszem widzimy generała Góreckiego w otoczeniu członków FIDAC'u belgijskiego

MARJAN WOJTOWICZ.

# Wiek Wszechświata.

Zagadnienie czasu odgrywa w astronomji rolę nie mniej ważną od zagadnienia odległości, poruszonego już w jednym z fejletonów naszego pisma. Albowiem zjawiska astronomiczne, jak wszelkie inne zjawiska fizyczne rozgrywają się w świecie, w którym przestrzeń i czas są ze sobą nierozerwalnie związane. Przestrzeń fizyczna i czas fizyczny są niejako dwoma uzupełniającemi się kątami, pod którymi jedynie oglądać możemy świat zewnętrzny, są one dla nas pewnemi formami myślenia i żadna z tych form nie da się od drugiej oderwać.

Zagadnienie wieku Wszechświata wyłoniło się przed uczonymi w sposób zupełnie naturalny po ukazaniu się ogólnej teorji względności Einsteina, z której wypływał wniosek nietylko przestrzennej ale także i czasowej skończoności Kosmosu. Oczywiście już przedtem zajmowali się uczeni zagadnieniem wieku Ziemi, układu planetarnego i Słońca, jako tworów mających swe chwile urodzin i zgonów. Do obliczenia wieku Ziemi przystąpić można było z różnych stron i chociaż odpowiedzi różnemi metodami otrzymane różnią się niekiedy dość znacznie, mimo to potrafimy już dziś zaznaczyć wiek Ziemi w granicach stosunkowo dość ciasnych.

Jedna z najdokładniejszych metod pomiaru wieku Ziemi opiera się na badaniu zjawisk związanych z promieniotwórczością niektórych pierwiastków jak uran, rad, tor itp. Pierwiastek uran ulega po całym szeregu przemian, związanych z obfitem wydzielaniem energji, zamianie na metal ciężki, zwyczajny ołów. Przemiana ta jest zupełnie od nas niezależna, nie potrafimy w żaden sposób przyspieszyć jej biegu ani opóźnić. Z każdej tonny uranu powstaje w jednym roku 1 miligram ołowiu. Dzięki temu uran staje się do pewnego stopnia chronometrem mierzącym wiek Ziemi. Aby jeden gram uranu wskutek przemiany całkowitej zamienił się w gram ołowiu musi minąć 7400 miljonów lat. Jeśli więc znajdziemy w pewnej rudzie uran i ołów z niego powstały, to stosunek ilości ołowiu do ilości uranu pomnożony przez 7400 milj. lat daje nam odrazu wiek tej rudy. Stosunek ten okazał się dotychczas największy dla rudy znalezionej w Mozambiku, której wiek wynosi ponad 1500 miljonów lat. A więc tyle lat przynajmniej istnieje nasza Ziemia. Przypuszczając, że wszystek ołów skał wybuchowych pochodzi z uranu, otrzymujemy cyfrę dużą 3200 miljonów lat, jako drugą granicę istnienia Ziemi.

Na inną metodę pomiaru wieku Ziemi, opartą na badaniu stopnia zasolenia naszych mórz i ilości zawartego w nich sodu wpadł jeszcze 1715 roku znany astronom Halley. Całkowita ilość soli w oceanach wynosi 50 miljonów tonn, z czego wynikałby wiek Ziemi około 250 miljonów lat, jednak z badań geologicznych wynika, że czas ten jest przynajmniej 10 razy dłuższy, wynosi więc około 2500 miljonów lat. Z badań geologicznych ważne są badania amerykanina Gilberta w Colorado. Obliczył on, że na utworzenie się pokładu wapnia grubości 1 metra trzeba 42000 lat. Przechodząc po kolei wszystkie warstwy skorupy ziemskiej, pochodzące z różnych okresów geologicznych i sumując czasy potrzebne do ich utworzenia się, otrzymujemy ponad 2 miljardy lat.

Ta ostatnia cyfra znajduje swe potwierdzenie w metodzie astronomicznej podanej przez Jeffreya. Zauważa on, że tor każdej planety w niedługi czas po jej powstaniu jest wybitnie eliptyczny, dopiero z biegiem czasu staje się coraz bardziej kołowy. Obliczenie tego czasu dla Merkurego daje około 2 i pół miljarda lat. Widzimy więc, że wszystkie metody prowadzą do zgodnego wyniku: wiek Ziemi wynosi nie mniej jak 2 miljardy lat i nie przekracza prawdopodobnie 3 miljardów lat.

Obliczenie wieku Słońca i gwiazd opiera się na metodach innych. Niektórzy astronomowie biorą np. pod uwagę skupienia gwiazd, które w przeciągu czasu dostatecznie długiego tracą coraz więcej gwiazd dużych a zyskują na ich miejsce gwiazdy małe. Na wytworzenie się wskutek tego stanu jaki obserwujemy dzisiaj, potrzeba było przynajmniej 1000 miljardów lat. Inni obserwatorowie zajmują się znowu badaniem orbit gwiazd podwójnych. Z rachunku wynika, że początkowo każda z tych gwiazd zakreśla koło dookoła wspólnego środka masy. Przechodzące od czasu do czasu inne gwiazdy naruszają jednak ten stan równowagi, wskutek czego orbity gwiazd podwójnych odbiegają coraz bardziej od kształtu koła i przechodzą w elipsy. Biorąc pod uwagę bardzo niewielką ilość takich zbliżeń w przeciągu miljonów lat, spowodowaną wielkiemi odległościami wzajemnemi gwiazd w naszej Drodze Mlecznej, dochodzimy do wniosku, że na wytworzenie się orbit takich, jakie obserwujemy dzisiaj, trzeba było całych trylionów lat. Inna znowu metoda obliczania wieku naszego układu gwiazdowego posiłkuje się pewną analogją, wziętą z badań gazów. Jeśli mamy w naczyniu pod pewnem ciśnieniem i w stałej temperaturze zawarty gaz, to cząsteczki jego duże i małe mają prędkości najrozmaitsze. Po pewnym jednak czasie zapanuje w tym gazie pewien porządek: cząstki o masie małej będą poruszały się prędzej niż cząstki o masie większej tak, że energia ruchu każdej cząstki będzie przeciętnie jednakowa. Badając prędkości i masy gwiazd, do-

# Wiadomości bieżące

**4 marca 1933**

**Sobota**

Kazimierza

**Jutro: Hadrjana**

**Wschód słońca 6·17**

**Zachód słońca 17 20**

**TEATR WIELKI.**

Sobota 4 marca, godz. 7'30: „Cezar i Kleopatra". Abon. 8.

Niedziela 5 marca, godz. 3'15 popoł.: „Orfeusz w piekle".

Niedziela 5 marca, godz. 7'30: „Cezar i Kleopatra". Abon. 8.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**

Sobota 4 marca, godz. 7'15 i 9'45: „Piękna Galatea", występy warszawskiego teatru „Banda".

Niedziela 5 marca, godz. 3'30: „Mademoiselle". Ceny najniższe od 60 gr. do 3'50.

Niedziela 5 marca, godz. 7'15 i 9'45: „Piękna Galatea", ostanie przedstawienie teatru warszawskiego „Banda".

**SALA COLOSSEUM.**

Film: „On i jego sługa". Rewja: „Wesoły uśmiech żegna Was".

**KINOTEATRY.**

ADRIA: „Upadła kobieta i jej chłopczyk".

APOLLO: „Congorilla.

ATLANTIC: „Igloo" oraz „Dr. Mirakle".

CASINO: „Ramon Novarro jako Syn Indyj".

CHIMERA: „Harry Lloyd kinomaniak".

GRAŻYNA: „Bezdomni".

KOPERNIK: „Wiktorja i jej huzar".

MARYSIEŃKA: „Wiktorja i jej huzar".

OAZA: Arsen Lupin dżentelmen włamywacz.

PALACE: „Rome Express".

PAN: „100 metrów miłości. i rewja.

PASAŻ: „Król stepów i ludzie na posterunku".

PROMIEŃ: „Ułani, ułani".

RAJ: „Romeo i Julcia". Sp. z ogr. od pow.

STYLOWY: „Salto-Mortale" oraz Rewja „Najweselsza Parada".

ŚWIT: „Ben Hur Ramon Novarro".

UCIECHA: „Bal w operze" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** „Cezar i Kleopatra", znakomita komedja B. G. Shawa grana będzie dziś w sobotę i jutro w niedzielę wieczorem w Teatrze Wielkim. Wielcy ludzie, znani z historji, są ukazani poprostu, bez szablonowego koturnu, mimo to pozostają wielcy. Koncertową grę dają pp. Janina Martini w roli Kleopatry i Tadeusz Białoszczyński w roli Cezara. Abon. nr. 8.

Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich oraz w kasie biura ABO, ulica Rutowskiego 2 (Firma Anoda), tel. 26—56.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Rozmaitości.** „Mademoiselle", świetna komedja J. Dewala, grana będzie w niedzielę po południu. Autor porusza wiecznie aktualny problem staropanieństwa i niewyżytego instynktu macierzyńskiego. Jest to sztuka dla kobiet, pisana przez mężczyznę, który na kobiety umiał spojrzeć okiem niezasłoniętym mgłą kultu ani oparem pogardy. Abon. nr. 7. Ceny najniższe (od 60 gr. do 3.50 gr.).

— **Nieodwołalnie dwa ostatnie dni „Bandy".** Dziś w sobotę i jutro w niedzielę ostatnie po dwa przedstawienia w Teatrze Rozmaitości o godz. 7.15 i 9.45. W repertuarze słynna operetka Supp'ego „Piękna Galatea" w przeróbce J. Tuwima i M. Hemara. Pełna dowcipu, pomysłowa insce nizacja F. Jarosy'ego. Koncertowa gra całego zespołu z Zulą Pogorzelską na czele. Przy fortepianach K. Gimpel i M. Hoherman.

— **Pożegnalne przedstawienie „Orfeusza w piekle".** W niedzielę 5 bm. po raz nieodwołalnie ostatni grana będzie opera komiczna „Orfeusz w piekle", która, jak wiadomo, oglądana była przez przeszło 23.000 osób. Ze względu na to, iż będzie to ostatnie przedstawienie „Orfeusza w piekle", wskazanem jest wcześniejsze nabywanie biletów w cenie od 45 gr. do 3.50 zł.

— **Trzy występy Opery Lwowskiej w Przemyślu.** W poniedziałek 6 bm. odbędzie się pierwszy występ Opery Lwowskiej w Przemyślu w sali na Zasaniu. Grana będzie opera „Faust". W następnych dniach wystawiona zostanie „Tosca" i „Orfeusz w piekle".

— **Colosseum.** Doskonały zespół rewjowy „Wesoły uśmiech" wystawia nadal przy wysprzedanej codziennie widowni wielki przebój rewjowy pt. „Wesoły uśmiech żegna Was". Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie film pt. „On i jego sługa".

—o—

— **Odczyt JE. ks. arcyb. Teodorowicza.** W niedzielę 5 bm. o godz. 12 w sali Domu Parafjalnego odbędzie się odczyt JE. Najp. ks. arcyb. dr. J. Teodorowicza pt. „Ofiara Królowej Jadwigi" na cele Katol. Związku Polek. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. przy wstępie.

— **Niedzielne popularne wykłady z higjeny.** W niedzielę 5 bm. o godz. 10.30 przed poł. w kinoteatrze „Marysieńka" (pl. Smolki) wygłosi p. dr. Janina Fraenklowa wykład pt. „Dobór psychiczny w małżeństwie", jako zakończenie cyklu „Higjena małżeństwa". Wstęp tylko dla dorosłych.

— **Poznaj nasze miasto.** Najbliższe zwiedzanie, organizowane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, odbędzie się w niedzielę 5 bm. Tym razem uczestnicy obejrzą Wystawę pośmiertną Rybkowskiego. Prowadzi pani M Hausnerowa Punkt zborny o godz. 10 rano przed Wystawą przy ul. Dzieduszyckich 1.

— **Zjazd wojewódzki ZPOK.** W dniach 5 i 6 bm. odbędzie się posiedzenie pełnego Zarządu Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet we Lwowie w lokalu własnym, pl. Bernardyński l. 2. Obrady rozpoczną się dziś o godz. 10 referatem posłanki Jaworskiej.

— **Poradnia dla matek ciężarnych** przy ul. Chorążczyzny 22 została z dniem 1-go marca br. na nowo otwartą i urzęduje w poniedziałki od godz. 4 do 6 popoł.

— **Bezpłatne kursa handlowe** urządzane przez Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich Województw Południowo - Wschodnich, ul. 3 Maja l. 2, cieszą się wielką frekwencją i gromadzą w lokalu Stowarzyszenia liczne zastępy słuchaczy. W ubiegłym miesiącu wygłaszali prof. dr. Ciesielski Kazimierz geografię gospodarczą Polski, dr. inż. Bieńkowski Stanisław o świadczeniach społecznych i dr. Górniak i dr. Bartyński, wiadomości o księgowości handlowej. — W miesiącu marcu będzie wykładać prof. dr. Ciesielski Kazimierz dalszy ciąg geografji gospodarczej i prof. dr. Górniak księgowość handlową. Referent wykładów wiceprezes stowarzyszenia, dr. Wysoczański Bronisław zwraca uwagę, że osoby, któreby chciały korzystać z pewnej części wykładów lub tylko pewnych przedmiotów, mogą uczęszczać na wykłady, które ich specjalnie interesują i bez obowiązku odbycia całego kursu handlowego. Dotyczy to szczególnie tych, którzy potrzebują wiadomości z rachunkowości handlowej, a która będzie przedmiotem wykładów. Wykłady odbywać się będą jak dotąd w lokalu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich, ul. 3 Maja l. 2, II/p., 2 schody, we wtorki i piątki od godz. 7'30 do 9'30 godz. wieczorem.

— **Legjon Młodych.** Zorganizowany przez Legjon Młodych 6-klasowy kurs gimn. mat. - przyrodniczego odbywa się w szkole Czackiego codziennie o godz. 5 popoł., gdzie też przyjmuje się dalsze zgłoszenia. Doskonały dobór sił nauczycielskich daje gwarancję solidności i owocnego efektu nauki.

—o—

— **Ofiara dla pogorzelców.** P. Wojewoda lwowski przydzielił kwotę zł. 500 na rece starostwa powiatowego w Dobromilu na rzecz ubogich pogorzelców w Birczy pow. dobromilskiego.

— **Instruktor harcerstwa w Kuratorjum lwowskiem.** Ministerstwo Wyznań przydzieliło p. Wilhelma Słabego prof. gimn. w Toruniu do Kuratorjum lwowskiego na stanowisko instruktora harcerstwa.

— **Walne zebranie Lekarzy Związku Rzeczypospolitej Obwód Lwów.** W niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 11-tej przed południem odbedzie sie walne zebranie Lekarzy Związku Rzeczypospolitej Obwód Lwów na Poliklinice przy ul. Lindego 5.

— **„Koło Młodych "Związku Pracy Obywat. Kobiet.** Dnia 1 bm. odbyło się walne zgromadzenie Koła Młodych ZPOK., na którem wybrano nowy zarząd. Do prezydjum weszły: przewodnicząca Gajekowa Olga, wiceprzewodnicząca I. Świtkowska Danuta, wiceprzewodnicząca II. Buczkiewiczówna Władysława, sekretarka Webersfeldówna Irena, skarbniczka Zającówna Ludmiła.

— **Z Legjonu Młodych.** W ub. tygodniu odbyło się doroczne zebranie Obwodu Akademickiego Legjonu Młodych. Zebraniu przewodniczył leg. mgr. Bronisław Haczewski. Sprawozdanie z działalności Obwodu złożył ustępujący komendant, leg. Henryk Chwalibóg, poczem sprawozdanie z dokonanej kontroli prac, ksiąg i kasy złożył Inspektor Obw., leg. Karol Jarosz, stawiając wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującym władzom Obwodu; wniosek ten został przyjęty przez aklamację. Następnie wybrano jednogłośnie: na komendanta Obwodu leg. Romana Niewiadomskiego, na Inspektora leg. Stanisława Popowicza. Zaraz po wyborze leg. Niewiadomski ustalił drogą nominacji skład nowej komendy, poczem wywiązała się długa i ożywiona dyskusja, która w konkluzji sprecyzowała cały szereg nowych wytycznych dla dalszej pracy. L. M.

# W rocznicę zgonu

## ś. p. ks. biskupa Wł. Bandurskiego.

W dniu 6 marca mija rok od chwili, kiedy wielki kapłan-patrjota, śp. ks. biskup dr. Władysław Bandurski pożegnał nas na zawsze, budząc nieutulony żal w sercach rodaków, którzy czcili Jego prawą duszę obywatela, porywający dar kaznodzieji, rozum przewodnika i pasterza, a kochali Go za złote serce, które umiało z taką ofiarnością, zapomnieniem o sobie i wyczuciem niedoli bliźnich pełnić obowiązki prawdziwego chrześcijanina.

Śp. ks. biskup dr. Bandurski był jednym z tych ludzi, którzy przyszli na świat we właściwym czasie, których misja zdawała się być zgóry określona. Budził uśpioną czujność społeczeństwa, kiedy jeszcze świat spoczywać się zdawał w niezmąconym spokoju, nie słysząc podziemnych drgnień, które poprzedziły katastrofę wojny. Płomiennemi kazaniami przemawiał do serc i sumień, pracowitą ręką budował i popierał organizację społeczną.

Skoro zagrała pobudka wojenna, rzucił się całą mocą swego wiecznie młodego zapału i temperamentu do akcji Legjonowej. Stał się biskupem-żołnierzem. Święcił sztandary, błogosławił wyruszające w pole szeregi strzelców, podnosił na duchu, odwiedzał rowy strzeleckie, krzepił i umacniał, sam niezłomnie wierząc w zwycięstwo Sprawy, ufając Wodzowi Legjonów. Niezależne, polskie wyłącznie stanowisko bez względu na tzw. orjentację, doprowadziło Go do konfliktu z władzami austrjackiemi, które zagroziły ks. Bandurskiemu sądem polowym i zmusiły Go do opuszczenia frontu. Niestrudzony biskup-obywatel zajął się wtedy losem jeńców, uchodźców, rannych i internowanych.

Gdy opadły kordony, rozdzielające trzy dzielnice Polski, śp. biskup Bandurski nawoływał gorąco do tworzenia szeregów wojska polskiego. Widzimy go w każdym momencie dziejów, na każdym odcinku, czynnego i ochotnego. Jako kapelan obozowy wojska Litwy Środkowej, któremu został po zdobyciu Wilna, przystał całem sercem do tego kresowego grodu i już do śmierci wierny mu pozostał, czyniąc dobrze gdzie mógł, niczego dla siebie nie żądając.

Miasto nasze, które przez długi czas patrzyło na niestrudzoną działalność ks. biskupa Bandurskiego i doznało od Niego wielu dowodów miłości, odda w pierwszą rocznicę Jego zgonu zbiorowy hołd pamięci niezapomnianego kapłana-obywatela. (mg)

* * *

Ku uczczeniu śp. ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego odbędzie się w niedzielę dnia 5 bm. o godz. 12 uroczysta akademja w wielkiej sali ratusza. Wstęp wolny.

Dnia 6 bm. nabożeństwo żałobne w kościele OO. Jezuitów o godz. 10-tej rano.

Na uroczystości powyższe zaprasza całe patrjotyczne społeczeństwo Lwowa Komitet Obywatelski.

# Przed Imieninami Marsz. Piłsudskiego.

Komitet wykonawczy obchodu imienin Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego zwraca się do wszystkich zrzeszeń i stowarzyszeń na terenie miasta Lwowa o zgłaszanie pisemne w terminie najpóźniej do 9 marca br. 1) udziału w capstrzyku i defiladzie, oraz 2) uroczystości wewnętrznych, celem zaszeregowania tychże do ogólnego programu. Komitet wykonawczy prosi wszystkie organizacje o ścisłe przestrzeganie terminu, gdyż w przeciwnym razie nie bierze odpowiedzialności za pominięcie ich w wielkim programie.

Zgłoszenia należy nadsyłać do Sekretarjatu Generalnego, Ratusz. pokój nr. 51 (tel. 58—32).

# Rocznica Wiedeńskiej Odsieczy.

Obecny „Rok Sobieskiego", rok 250 od wiekopomnej „Wiedeńskiej Odsieczy", uczci Lwów równie uroczyście, jak Polska cała. W tym celu z inicjatywy Prezydjum m. w niedzielę dnia 12 marca br. odbędzie się w sali ratuszowej zebranie obywatelskie, na które zaproszeni zostaną przedstawiciele władz państwowych i samorządowych cywilnych i wojskowych, przedstawiciele duchowieństwa, nauki towarzystw, instytutcyj, organizacyj, prasy i szerokich warstw społeczeństwa. Zebranie utworzy „Komitet Obywatelski", który omówi i ułoży szczegółowy program obchodu.

# Zmiany na stanowiskach prezesów O. U. Z.

Z dniem 1 marca bież. roku nastąpiły zmiany na stanowiskach prezesów Okręgowych Urzędów Ziemskich we Lwowie i Katowicach. Prezesem Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie zamianowany został p. Józef Bulanda dotąd prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Katowicach, zaś dotychczasowy kierownik Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie p. Bolesław Młodzianowski zamianowany został na stanowisko prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Katowicach.

chodzimy do wniosku, że stan podobny do opisanego zjawiska w gazach, jest stosunkowo bliski urzeczystnienia w skupieniach kulistych, rozrzuconych na kresach naszego układu Drogi Mlecznej. Gwiazdy o masach dużych grupują się w tych skupieniach przeważnie blisko środka, mają więc prędkości o wiele mniejsze od prędkości gwiazd małych, znajdujących się dalej od środka skupienia kulistego. Czas potrzebny do takiego ułożenia się gwiazd w skupieniu początkowo zupełnie chaotycznem wynosi około pięciu tryljonów lat. Przenosząc rozważania powyższe na cały układ Drogi Mlecznej, stanowiącej pewnego rodzaju wyspę na niezmierzonym Oceanie przestrzeni, otrzymujemy w podobny sposób liczbę 1000 razy większą.

Z tych liczb potwornie wielkich wynika wniosek, że Ziemia nasza, chociaż liczy już około 2 miljardów lat życia, jest we Wszechświecie niemowlęciem, wiek bowiem Wszechświata trzeba liczyć w każdym razie na tysiące tryljonów lat. Wobec liczb tych jednak nawet cały przyszły czas trwania Ziemi i naszego układu planetarnego jest może jedną godziną, a życie ludzkości z jej dotychczasową i przyszłą kulturą, zaledwie błyskawicą rozświetlającą ciemności przestrzeni na drobny ułamek sekundy.

5 marca 1933 roku **Wielka Loterja Fantowa na najbiedniejsze dzieci Lwowa** W Izbie przem.-handlowej.

## Akcja dla odnowienia zamku w Zbarażu.

Związek Oficerów Rezerwy w Tarnopolu, jako spadkobierca rycerskiej tradycji dawnych obrońców kresowych, rozpoczął akcję dla podźwignięcia z ruin historycznego zamku w Zbarażu. Odnośne uchwały zostały powzięte w kierunku zachowania zamku zbaraskiego jako świadka potęgi i bohaterstwa przodków.

Rzucone hasło spotkało się z uznaniem miejscowego społeczeństwa, a Jozna w toku realizacji poparcia ze strony wszystkich tych, którym sercu droga jest pamięć o tej sławnej obronie Zbaraża.

Wstępne kroki doprowadziły już do wyrażenia ze strony właściciela tego zamku p. Jawetza gotowość do oddania zabytku wraz z przyległym niewielkim terenem na własność Z. O. R. Dalsze pertraktacje podjęte zostaną przez specjalną Komisję, jaka w najbliższym czasie z ramienia Tarnopolskiego Koła Związku Oficerów Rezerwy przybędzie do Zbaraża.

## Lekarza nie obowiązują przepisy drogowe, gdy chodzi o życie pacjenta.

Sąd grodzki w Londynie rozpatrywał w tych dniach sprawę szofera, skazanego za nieprzestrzeganie przepisów jazdy i przekroczenie szybkości. W obronie szofera wystąpił profesor Dodds, ordynator szpitala w Middlesex, zaznaczając, iż ten ostatni działał z jego polecenia. Doktora wezwano telefonicznie do szpitala w celu przeprowadzenia natychmiastowej operacji, od szybkości wykonania której zależało życie pacjenta. Sąd, po rozpatrzeniu wszystkich okoliczności, zawyrokował, iż w wypadku, gdzie życiu pacjenta grozi niebezpieczeństwo, lekarz nie jest obowiązany przestrzegać przepisów ustawy drogowej.

## Dochodzenia sądowe w sprawie zaburzeń ulicznych.

Z aresztowanych 52 akademików (o czem donosiliśmy) 40 stanie w dniach najbliższych przed Sądem karnym. Sporządzono już akty oskarżenia przeciw nim. Pozostałych 12 stanęło przed Sądem grodzkim. Rozprawę prowadził referent karny Starostwa Grodzkiego mgr. Prek.

## Tajemnicza ekipa rabusiów w więzieniu.

Przed kilku dniami donieśliśmy o napadzie rabunkowym na urząd gminny i kooperatywę w Suchodole. Szajka tajemniczych rabusiów zabrała wtedy towary i kasę ogniotrwałą z pieniądzmi. Policja poczęła poszukiwać tajemniczych napastników. Jako podejrzanych o udział w tej złodziejskiej wyprawie aresztowano w Piaskach pod Lwowem Hryńka Baraniuka i Hryńka Wasyleńkę. Podczas rewizji znaleziono u nich skradzioną kasę ogniotrwałą.

### KOMUNIKATY.

Pogoń urządza w niedzielę 5 bm. klubowe zawody narciarskie dla pań i panów. Start i meta Pohulanka (restauracja) godz. 10.

Walne zebranie Sekcji narciarskiej Pogoni odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 18.30 w lokalu Klubu.

# Gospodarka ubezpieczeń przymusowych.

Stosując się do ogólnego spadku cen, w szczególności w rolnictwie i w kosztach odbudowy spalonych budowli, Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych obniżył odpowiednio sumy asekuracyjne, zmniejszając przez to ogólną kwotę składek z 76 milj. zł. w roku 1930 i z 67 milj. zł. w r. 1931 do 50 milj. zł. w roku 1932. Zarządzenie to zmniejszyło palność do tego stopnia, że gdy w latach 1929-31 szkody od pożarów przekraczały 70 proc. składki, w roku ubiegłym zaledwie 56 proc., a jednocześnie znacznej ulgi doznali ubezpieczeni. Mimo to, inkaso zaległych i bieżących składek przymusowych nie przedstawia się zadowalająco, gdyż zebrano niewiele ponad 40 milj. zł., wobec 100 milj. należności. Pozostaje zatem jeszcze 60 miljonów do ściągnięcia.

Pomimo niedostatecznego inkasa, Zakład dzięki niskiemu poziomowi szkód roku ubiegłego wywiązał się ze swych zobowiązań lepiej, niż w latach poprzednich: z końcem 1930 roku niewypłacone pogorzelcom odszkodowania wynosiły około 12 milj. zł., a więc o 3 i pół milj. mniej, niż w roku poprzednim.

Ogromnym wysiłkiem i represjami udało się powstrzymać samorządy, inkasujące składki dla Pow. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych od używania tych funduszów na własne cele. Również dawne przywłaszczenia zostały zlikwidowane. Najgorzej sprawa ta przedstawia się dotychczas na terenie powiatu warszawskiego, wobec czego Pow. Zakład Ubezpieczeń Wzaj. wszczął kroki karno - sądowe przeciwko całemu szeregowi kierowników samorządu.

Należy też zaznaczyć, że koszty administracyjne Zakładu zostały zredukowane i spadły z 12 milj. zł. do 10 milj. zł., a w roku bieżącym mają ulec dalszej zniżce.

## Pamiątka po Janie III. Sobieskim.



Na zdjęciu naszem widzimy dwie olbrzymie lipy, rosnące w Koszęcinie na Śląsku Górnym. Lipy te sadził własnoręcznie Król Jan III Sobieski w czasie swego przemarszu przez Górny Śląsk z pomocą oblężonemu przez Turków Wiedniowi.

# W godzinach nauki szkolnej nie wolno urządzać imprez.

Kurator lwowski, p. Gadomski, wydał do wszystkich szkół zarządzenie, zwracające uwagę na urządzanie imprez, przedstawień kinoteatralnych, i t. p., jakie odbywają się w godzinach nauki szkolnej. Zarządzenie przypomina kierownikom szkół, że tego rodzaju imprezy są niedopuszczalne podczas godzin normalnej nauki, która nie może być dla tych celów przerywana lub skracana bez każdorazowego specjalnego zezwolenia Kuratorjum szkolnego. Wszelkie obchody i imprezy szkolne, mające się odbywać w godzinach pozaszkolnych, powinne być urządzane w sobotę lub w dniu poprzedzającym dzień wolny od nauki.



*ZE SPORTU.*

# Za wielki pośpiech.

W dniu wczorajszym wyjechała Pogoń do Warszawy na finałowe rozgrywki o mistrz. Polski w hokeju na lodzie.

Jak z jednej strony zrozumiałem jest, że zarządowi PZHL. zależy na ukończeniu mistrzostw — to jednak nie sposób pominąć tego, że wiele pociągnięć kierowników z Warszawy nasuwa b. poważne wątpliwości co do ich intencji.

Wszyscy pamiętamy dokładnie, że odbyte przed kilkoma tygodniami rozgrywki w Krynicy wypadły b. korzystnie dla Pogoni — niestety odwilż spowodowała przerwanie ich.

Dziwnym zbiegiem okoliczności kilkutygodniowa przerwa rozluźniła szeregi naszej drużyny a natomiast znacznie wzrosły szanse drużyn warszawskich.

Zastanówmy się pokrótce z jakich powodów, i tak w obozie treningowym, przed wyjazdem do Pragi, wzięło udział szereg graczy warszawskich, pominięto natomiast wielu graczy lwowskich, którzy swą formą bezsprzecznie przewyższali warszawiaków. W szeregach naszej reprezentacji w Pradze grali między innymi Werner i Szenajch i jak się dowiadujemy z najbardziej autorytatywnego i wiarygodnego źródła wypadli oni tam b. słabo — co było zresztą łatwe do przewidzenia, pominięto natomiast Hemerlinga i Zimmera. Zupełnie niezrozumiałem było wożenie do Pragi Kowalskiego ze złamanem żebrem — czy nie byłoby lepiej, ażeby któryś z młodszych zawodników pojechał na naukę?

Faktem jest, że gros graczy warszawskich przeszło, przed finałami mistrz., doskonały trening.

Dlaczego postanowiono prawie bezpośrednio po powrocie z Pragi grać finały i to w Warszawie?

Sabiński wrócił do Lwowa w czwartek o 3-ciej po poł. i zaraz w piątek wyjechał do Warszawy, niestety nie miał 4-ch dni czasu na wypoczynek, tak jak zawodnicy AZS-u i Legji. Można przecie rozegrać finał 11 i 12 bm. a nie stawiać klubów z prowincji w ciężkiej sytuacji. We środę 1-go nadeszła zupełnie nieoczekiwanie depesza z Warszawy o terminie 4 i 5-go bez podania miejsca rozgrywek (może byłby czas na protest) — w czwartek 2-go znowu depesza, że miejscem rozgrywek jest Warszawa.

Dużo daje do myślenia to amerykańskie tempo.

Wkońcu należy podkreślić, że jest wbrew zasadom sportowym, a tylko takie powinne mieć decydujący wpływ w zarządzie Związku, ażeby rozgrywano finał w Warszawie z której grają 2 drużyny. Jeśli wchodziły w rachubę względy kasowe to można było zupełnie spokojnie rozegrać turniej mistrzowski w Katowicach.

Szanse były równe — czego obecnie nie można powiedzieć.

Pogoń wyjechała bez Mauera — niestety ostatnia kontuzja nie pozwoliła mu jeszcze wziąć udziału w rozgrywkach — z rezerwowych nikt nie pojechał. W czwartek na treningu, nawiasem mówiąc było ich trochę za mało, Zimmer doznał kontuzji prawego oka — zdaje się nic groźnego.

Sytuacja jest ciężka — tem większa byłaby nasza radość gdyby mistrzostwo przywiozła Pogoń do Lwowa.

L.



## Odkrycie prastarych murów katedralnych w Amalfi.

**Rzym.** Jak wiadomo, jedna z najstarszych katedr włoskich, katedra w Amalfi, została zbudowana w początku X wieku. Dotychczas jednak pomimo poszukiwań nie udało się odnaleźć śladów prastarej budowli, sięgającej okresu powstania Rzeczypospolitej Amalfitańskiej. Obecnie prof. Chierici, superintendent archeologiczny we Włoszech Południowych, odrestaurowując kościół św. Krzyża, łączący się bezpośrednio z nową katedrą, spostrzegł ślad murów niezawodnie starszych, pod pokrywą tynku i bezwartościowych malowideł ściennych z XVII wieku. Pod tą nawierzchnią odnaleziono boczną ścianę prastarej katedry, w której kilkanaście okien przedzielonych marmurowemi kolumienkami potwierdziło pierwotne przypuszczenia. Prof. Chierici, opierając się na kronikach opisujących dokładnie wnętrze prastarej katedry przypuszcza, że budowla zachowała się całkowicie i ma nadzieję, że uda mu się odnaleźć wszystkie ściany w dobrym stanie pod nawierzchnią barokową, zdobiącą kościół.

## Odczyt o Kasprowiczu w Rzymie.

**Rzym.** W lokalu biblioteki rzymskiej stacji Akademji Umiejętności profesor rektor Lo Gatto wygłosił odczyt na temat „Element patrjotyczny w prometeizmie Kasprowicza“.

# Spór o spadek z czasów rzymskich.

### SKARB ZNALEZIONY POD GRUZAMI.

Podczas burzenia jednego ze starych budynków w Rzymie, które musza ulec zniszczeniu w celu odsłonięcia wspaniałego widoku na Via dell'Impero do Forum Trajana, natrafił pewien murarz na płytę metalową, która wraz z kilkoma ciężkiemi pakietami wysunęła się z pomiędzy cegieł i upadła mu pod nogi. Z paczek. owiniętych staremi, pożółkłemi gazetami, wydobył murarz mnóstwo złotych pierścieni i łańcuchów. Zdziwiony robotnik zawiadomił o tem senatora Corrado Ricci'ego, kierownika robót archeologicznych, który opodal pracował przy odkopywaniu świątyni Wenus Genetrix.

Znalezione przedmioty poddano badaniu. Stare dzienniki, w które owinięte były złote przedmioty, pochodziły z r. 1888. Znajdowało się w nich 72 kunsztownych pierścieni ze staremi cennemi gemmami, liczne łańcuchy i miniatury z XVIII. wieku w złotej oprawie. Najciekawszem jednak wykopaliskiem jest zbiór monet z czasów Augusta, Nerona, Nervy i Trajana, rzadkie okazy monet bizantyjskich, monety papieża Juljusza II, Filipa III i Filipa IV, średniowieczne, napoleońskie, z czasów Napoleona III, Leopolda I i Humberta I — zatem cenny zbiór numizmatyczny od czasów rzymskich do XIX stulecia, ważący 17 kg. Uporządkowano je, umieszczono w zamkniętych workach i przewieziono pod strażą policyjną na Kapitol do żelaznej kasy.

Badania wykryły, że przed 45 laty zajmował mieszkanie w domu na Via Alessandrina na Forum Augusta handlarz starożytności Francesco Martinetti, znany ze skąpstwa, który był w kontakcie z wszystkimi zagranicznymi archeologami. Niejeden cenny przedmiot, który mógł wzbogacić jedno z europejskich muzeów, przeszedł w jego ręce. Prowadząc handel w owym domu, mieszkał sam w ubogim domku na Forum Romanum. Po jego śmierci w r. 1896 krewni antykwarjusza, którzy wiedzieli, iż posiada majątek, przeszukali oba mieszkania, naruszając nawet niejedną cegłę, ale skarbów nie znaleźli. Rozbili nawet jedną z figur gipsowych i dopiero w jej wnętrzu znaleźli zbiór monet, pierścieni i klejnotów wartości 400.000 lirów.

Dom sprzedano pewnemu handlarzowi antyków, który spodziewał się znaleźć w nim spadek po zmarłym dziwaku. Nie znalazł jednak niczego, z wyjątkiem statuetki Michała Anioła, wyobrażającej Orfeusza, która była ukryta na podwórzu pod stołem rupieci. Handlarz sprzedał ją dyrektorowi muzeum w Berlinie.

Wynikła obecnie kwestja, czyją własnością są znalezione w domu zbiory. Według prawa włoskiego powinny one należeć do właściciela domu, a zatem do gminy m. Rzymu, gdyż poprzedni gospodarz został na jej rzecz wywłaszczony. Stara się on o obalenie tego dokumentu. Ale i prawa gminy są zakwestjonowane, ponieważ dom miał być odstąpiony przedsiębiorstwu, prowadzącemu roboty. Natomiast najmniej szans mają spadkobiercy Martinettiego.

—o—

## Żelazo polskie za ryż sowiecki.

Izba handlowa Polski i ZSSR w Warszawie, opracowując sprawę kompensat towarowych dla handlu polsko-sowieckiego, napotkała na towar, który był dotychczas sprowadzany z kraju, do którego Polska bardzo mało eksportuje i z którym ma bilans handlowy wybitnie ujemny.

Towarem tym jest ryż niełuszczony, sprowadzany głównie z Indyi Brytyjskich. W roku 1931 import ryżu niełuszczonego do Polski wynosił zł. 23,026.000, a w roku 1932 — 12,658.000 zł. Dzięki staraniom Izby, przyjechał z Moskwy specjalista z tej dziedziny, który zwiedził naszą łuszczarnię ryżu w Gdyni i odbył tam szereg konferencyj z właścicielami łuszczarni. W toku konferencji okazało się, że ryż sowiecki najzupełniej odpowiada wymaganiom importerów polskich.

Po przeprowadzeniu odnośnych pertraktacyj, ryż niełuszczony wszedł jako towar kompensacyjny za wyroby hutnicze. Tem samem obroty handlowe polsko-sowieckie ulegną dalszemu zwiększeniu. Izba handlowa Polski i ZSSR w dalszym ciągu opracowuje projekty kompensat.

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.**

# Dziecko dwóch matek.

Przed sądem paryskim rozgrywa się osobliwy proces, który w historji sądownictwa francuskiego nie ma równego sobie. Można go chyba porównać z sądem Salomona, chodzi bowiem o dziecko, o które rywalizują dwie matki. Dotychczas przedmiot sporu, trzyletnia dziewczynka Odetta, pozostawała pod opieką obu kobiet i otoczona była podwójnem staraniem. Obecnie ma się rozstrzygnąć jej przynależność: sędzia przyzna ją jednej lub drugiej matce.

Dziewczynka jest córką nieślubną wdowy po lekarzu i buchaltera pewnej firmy i została uznana przez oboje rodziców. Po dwóch latach miłości, stosunki między nielegalną parą ochłodły i buchalter ożenił się z inną. Młoda jego żona pokochała Odettę i adoptowała ją jako własne dziecko, co jej przyszło z łatwością, ponieważ mąż przyznawał się do ojcostwa. W ten sposób miała mała Odetta dwie matki i jednego ojca. Dziecko przebywało w zakładzie wychowawczym, a obie matki odwiedzały je co drugi dzień na zmianę, prześcigając się w pieczołowitości.

Rywalizacja macierzyńska doprowadziła jednak do konfliktu, który oparł się o sąd. Obie kobiety są nieustępliwe i domagają się dziecka każda dla siebie. Wydanie wyroku nie będzie łatwe, gdyż adopcja obustronna została ściśle przeprowadzona z zachowaniem wszelkich form prawnych.

# Pięć pociągów „Narty—Bridge".

W niedzielę dnia 5 marca 1933 roku uruchamia Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie pięć nadzwyczajnych pociągów wycieczkowych „Narty-Bridge".

**Pierwszy pociąg** ze Lwowa do Worochty odjedzie, w razie zgłoszenia się odpowiedniej ilości osób, w sobotę dn. 4 marca o godzinie 17-tej i przybędzie do Worochty o godz. 21.52. Noclegi w Worochcie i Tatarowie w pensjonatach za opłatą po 1 zł. 50 gr. od osoby, zaś w podgrzanych wagonach kolejowych za opłatą 1 zł. W razie zgłoszenia się zbyt małej ilości uczestników, pociąg zostanie w sobotę odwołany. Cena karty uczestnictwa 11 zł. 50 groszy.

**Drugi pociąg** ze Lwowa do Ławocznego odjeżdża w niedzielę, 5 marca, o godz. 6.35 rano, przyjeżdża do Ławocznego o godz. 10.14. Za opłatą 30 gr. podróżni mogą przesiąść się do oczekującego na nich w Ławocznem pociągu do Beskidu. Odjazd z Ławocznego o godz. 18.05, powrót do Lwowa o godz. 21.10. Cena karty uczestnictwa 7 zł. 20 gr.

**Trzeci pociąg** ze Lwowa do Sianek odjedzie w niedzielę dnia 5 marca o godz. 6.50 rano, przyjeżdża do Sianek o godz. 11.13. Odjazd z Sianek o godz. 18.00, przyjazd do Lwowa o godz. 21.35. Cena karty uczestnictwa 9 zł. W razie zgłoszenia się zbyt małej ilości osób, pociąg zostanie w sobotę odwołany.

**Czwarty pociąg** z Łańcuta, Przeworska, Jarosławia, Przemyśla i Sambora do Sianek odjeżdża w niedzielę dnia 5 marca, z Łańcuta o godz. 4.32, z Przeworska o godz. 5.02, z Jarosławia o godz. 5.26, z Przemyśla o godz. 6.43, z Sambora o godz. 8.22, a przyjeżdża do Sianek o godz. 11.13. Cena karty uczestnictwa: z Łańcuta 11 zł. 20 gr., z Przeworska 10 zł. 50 gr., z Jarosławia 10 zł., z Przemyśla 9 zł., z Sambora zaś 6 zł.

**Piąty pociąg** z Borysławia, Drohobycza i Stryja do Ławocznego odjeżdża z Borysławia dnia 5 marca o godzinie 5.56 rano, z Drohobycza o godz. 6.56, ze Stryja o godz. 7.52 i przyjeżdża do Ławocznego o godz. 9.35. Odjazd z Ławocznego o godz. 19.20, powrót do Stryja o godz. 20.46, do Drohobycza o godz. 21.35, do Borysławia zaś o godz. 22.09. Cena karty uczestnictwa: z Borysławia 6 zł. 20 gr., z Drohobycza 5 zł. 20 gr., zaś ze Stryja 4 zł.

Dla mieszkańców Lwowa, chcących wziąć udział w Mszy św. przed odjazdem pociągów, podajemy, że Msze św. będą odprawione w Katedrze rz.-kat. o godz. 5.30, zaś w kościołach OO Dominikanów, OO Bernardynów, św. Antoniego i św. Elżbiety o godz. 6-tej rano.

Karty uczestnictwa sprzedają oraz udzielają wszelkich informacyj: we Lwowie PBP „Orbis", plac Marjacki l. 8, tel. 11-46 i Towarzystwo „Wagons-Lits-Cook", plac Halicki 15, tel. 30.-90, zaś w Borysławiu, Drohobyczu, Stryju, Łańcucie, Przeworsku, Jarosławiu, Przemyślu i Samborze tamtejsze kasy biletowe, względnie Oddziały PBP „Orbis".

Warunki śnieżne w Worochcie, Ławocznem a zwłaszcza w Siankach, po ostatnich opadach doskonałe. Temperatura około 5—10 stopni Celsjusza, słonecznie, bez wiatru.

*Z PRASY UKRAIŃSKIEJ.*

## „Diło" o czwartem biskupstwie grecko-katol.

Przed kilku dniami podaliśmy za „Diłem" ciekawą informację o planowanem rzekomo utworzeniu czwartego z rzędu biskupstwa grecko-katolickiego dla Łemkowszczyzny, którego siedzibą byłaby Krynica. Jak bowiem wiadomo dotychczas istnieją biskupstwa grecko-katolickie we Lwowie, Stanisławowie i Przemyślu.

W tej sprawie zabiera znowu głos „Diło" we wczorajszym numerze, tłumacząc się, że nie występuje przeciwko planowanemu utworzeniu czwartego biskupstwa grecko-katolickiego, lecz przeciwko myśli politycznej, która się za tym planem ukrywa. „Diło" bowiem uważa, że starają się o to czynniki wrogo ustosunkowane do żywotnych interesów narodu ukraińskiego. Najpoważniejszym kandydatem na to biskupstwo ma być według „Diła" ks. dr. Mikołaj Nahorański z Warszawy. „Starania" w tym kierunku prowadzi między innemi jezuita ks. Sopuch, który jeszcze ze szkolnej ławy ma dobre znajomości i stosunki z moskalofilskimi działaczami na Łemkowszczyźnie, a szczególnie z rodziną znanych Durkotów. Gdyby natomiast ks. Nahorański nie przyjął proponowanej mu godności, to — jak słychać — biskupem miałby zostać jezuita ks. Niemancewicz. Nowy biskup miałby być apostolskim administratorem z pełnią władzy biskupa-ordynarjusza.

## Konfiskata organu świętojurskiego „Mety".

Ostatni numer świętojurskiego organu „Mety" został przez władze administracyjne skonfiskowany. Na miejscu skonfiskowanego artykułu wstępnego ukazały się białe plamy.

—o—

# Program radjowy.

**Sobota**, 4 marca.

**Lwów.** (381). Godz. 11'40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11'50: Komunikat Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11'58: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12'10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13'10: Urz. kom. Państw. Instytutu Meteor. 13'15: Szkolny poranek radjowy. Transmisja ze Lwowa na wszystkie stacje polskiego radja. 13'35—15'10: Przerwa. 15'10: Trans. z Warszawy. Komunikat Państw. Instyt. Eksportowego. 15'15: Trans. z Warszawy. Komunikat Gospodarczy. 15'25: Trans. z Warszawy. Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15'35: Trans. z Wilna. Słuchowisko dla dzieci p. t.: „Transmisja z bruzdy" w opracowaniu Zofji-Żarnowieckiej. 16: Audycja dla chorych w oprac. ks. kapelana Michała Rękasa. 16'15: Koncert orkiestry lekkiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16'40: Trans. z Wilna. „Pycha polska u Wyspiańskiego — wygł. prof. Mieczysław Limanowski. 17: Trans. z Wilna. Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 18: Odczytanie programu na dzień następny. 18'05: Koncert kameralny. 18'55: „Lekarz i jego chory" — wygł. dr. Henryk Mierzecki. 19'10: Rozmaitości. 19'30: Trans. z Warszawy. „Na widnokręgu". 19'45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. 20: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. W przerwie: Wiadomości sportowe. Dodatek do Pras. Dziennika Radjowego. 22—22'05: Przerwa. 22'05: Trans. z Warszawy. Koncert Chopinowski w wyk. J. Smidowicz i L. Ursteina. 22'40: „To co dziś najważniejsze" — wygł. Michalina Grekowicz. 22'55: Transmisja z Warszawy. Komunikaty. 23—24: Koncert zespołu mandolinistów „Serenada". W przerwie: od 23'30—23'35: Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

**Niedziela**, 5 marca.

**Lwów.** (381). Godz. 10'05: Nabożeństwo z Poznania. 11'45—11'55: Przerwa. 11'57: Sygnał czasu z Obserwat. Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Odczytanie programu na dzień bież. 12'10: Urz. kom. Państw. Instytutu Meteor. 12'15: Trans. z sali Tow. Muz. we Lwowie koncert Małopolskich Zespołów Śpiewaczych. W przerwie trans. z Warszawy: „Co się dzieje w fabryce podczas przerwy obiadowej" — wygł. inż. Tadeusz Domaniewski. 14: Trans. z Warszawy. Pogadanka konkursowa: „Znaczenie dobrego płodozmianu" — wygł. p. Ignacy Płoś, gospodarz małorolny ze Stefanowa, pow. lubelskiego. 14'20: Muzyka z Katowic. 14'40: Trans. z Warszawy. „Wielce użyteczne a mało rozpowszechnione rośliny uprawne" — wygł. inż. Wojciech Chmielecki. 15: Muzyka z Katowic. 16: Trans. z Warszawy. Program dla młodzieży: a) Radjotygodnik: „Co się dzieje na świecie"; b) Pogawędka inż. J. Kacprowskiego: „Jak powstaje elektryczność". 16'25: Muzyka z płyt gramof. 16'45: „Nowa era bibljoteki i pinakoteki watykańskiej, wygł. dr. Eustachy Geberle, kustosz Bibljoteki uniwer. 17: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. Jadwigi Szałowskiej-Gedeonow. W przerwie trans. z Warszawy. Kom. Zw. Prac. Gmin Wiej., oraz wiadomości bieżące. 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. z Warszawy z sali Rady miejskiej. Akademja Papieska z okazji „Roku Świętego i XI-tej rocznicy koronacji Piusa XI.". 19: Rozmaitości. 19'20: Płyta gramof. 19'25: Trans. z Warszawy. Słuchowisko p/g Acharda p. t.: „Miłość i bieda". 19'55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. chóru Juranda. 20'55: W przerwie: Wiadomości sportowe. 21'05: Trans. z Warszawy. Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. 22'30: „Zaliczka na wesołą niedzielę". Audycja lekka w opr. Wiktora Budzyńskiego. 22'55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna z Warszawy.

—o—

# Kryzys a Kasy Chorych.

Kasy Chorych, obok innych zakładów ubezpieczeń społecznych, skutkiem przesilenia gospodarczego znalazły się w nader trudnem położeniu. Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe bądź znacznie zredukowały swoje obroty i skutkiem tego zmniejszyły personel pracowniczy, bądź całkiem zawiesiły swoją działalność, wpływy zatem Kas Chorych musiały ulec dużej redukcji. Tymczasem właśnie wydatki w okresie niepomyślnej konjunktury musiały wzrosnąć, zarówno bezwzględnie, jak i stosunkowo. Kasy zaś, lokując swe zasoby z lat dawnych, jak i inne zakłady tego rodzaju, na terminy częstokroć nader odległe, nie mogły rzecz prosta uruchomić ich w okresie wielkich świadczeń na rzecz ubezpieczonych i zmuszone zostały do czynienia oszczędności w bardzo szerokiej skali przytem w kierunku nader często niepożądanym (wydawanie tańszych lekarstw, zmniejszenie personelu lekarskiego itp.).

W chwili obecnej stan Kas Chorych przedstawia się następująco. W końcu r. ub. liczba osób uprawnionych do korzystania ze świadczeń wynosiła 4.825 tys., przed rokiem zaś — 5.268 tys., liczba ta zatem w ciągu roku zmniejszyła się o 8.4 prc. Z ogólnej ilości uprawnionych do pobierania świadczeń 46.1 prc. przypada na obowiązkowo ubezpieczonych, 53.7 prc. — na członków ich rodzin i 0.3 prc. na dobrowolnie ubezpieczonych. Z ogólnej liczby 4.825 tys. uprawnionych do świadczeń na woj. centalne przypada 40.0 prc., na wschodnie 5.1 prc., na zachodnie 33.3 prc. i na południowe — 21.6 prc. Wśród obowiązkowo ubezpieczonych kobiety stanową 32.8 prc., tj. prawie trzecią część.

Sprawozdań z dochdów i wydatków za ostatnie lato jezcze nie ogłoszono, ostatnio opublikwane dotyczy r. 1930, a więc pierwszego roku kryzysowego. Z konieczności zatem należy poprzestać na posiaanym niekompletnym materjale, któr wszakże pozwala zorjentować się w ogólnej działalności Kas. Rozchody ak i dochody) w r. 1930 wynosiły 31309 tys. zł., a więc o 2 prc. mniej, anizli w roku poprzednim. Kryzys zatem już wtedy dawał się odczuć. Koszty świadczeń na rzecz ubezpieczonyc z roku na rok wzrastają, stanowiąc 72.7 prc. ogólnych wydatków w r1928, 74.7 prc. w r. 1929 i 76.3 prc. w. 1930. Koszty administracyjne zdradzą dużą sztywność, wynosząc w powższych latach 8.6 prc., 8.5 prc. i 8.8 pr. Czarną stroną budżetów Kas Chorch są stale powtarzające się niedobry, wynoszące w liczbach zaokrągl(y)ch 4.172 tys. (w r. 1928), 12.441 tys. (w r. 1929) i 11.169 tys. zł. (w r. 1930. Wolno przypuszczać, że niedobory te w latach następnych będą prawdopodobnie znacznie wyższe. Koszty świadczeń na jednego uprawnionego do nich mają tendencję wzrastającą, sięgając 44.6 zł. w r. 1928, 48.5 zł. w r1929 i 48.9 zł. w 1930. W latach obecnego kryzysu proces ten będzie się odbywał prawdopodobnie w kierunku odwrotnym.

Koszty świadczeń na rzecz ubezpieczonych nie znajdują się na jednakowym poziomie w różnych dzielnicach. Tak p. w woj. centralnych, gdzie liczba uprawnionych do świadczeń wynosi 40.0 prc. ogólnej ich liczby, wydatki wynoszą 52.2 prc., we wschodnich — 5.4 prc. (ilość uprawnionych — 5.1 prc.), w zachodnich — 22.6 prc. (33.3 prc.) i w południowych — 19.8 prc. (21.6 prc.). Już z samej rozbieżności tych odsetków widać, że koszt świadczeń jest nader rozmaity, wynosi bowiem na jednego uprawnionego do świadczeń na terenie woj. centralnych 60.6 zł., wschodnich — 41.6 zł., zachodnich — 39.6 i południowych — 40.2 zł. Różnice, jak widać z powyższego, bardzo duże, sięgające 50 prc. i więcej.

Również niejednakowe są koszty administracyjne w różnych dzielnicach, tak więc w woj. centralnych stanowią one 8.4 prc. ogólnych wydatków, we wschodnich — 11.2 prc., w zachodnich — 8.2 prc. i w południowych — 10.0 prc. Koszty te są zatem najniższe w woj. zachodnich, wydających też stosunkowo najmniej na jednego ubezpieczonego. Najwyższe zaś, odbiegające znacznie od normy dla całego państwa, są w woj. wschodnich, co zresztą jest łatwe do przewidzenia, gdyż skutkiem słabego rozwoju przemysłu i handlu w tych województwach, Kasy Chorych mają tam mało ubezpieczonych, rozrzucone są na znacznej przestrzeni, administracja zatem w nich musi być stosunkowo najdroższa.

Z. K.

# Ameryka bezsilna wobec bandytów.

Porywanie ludzi stało się od pewnego czasu specjalną metodą bandytów amerykańskich, którzy w ten sposób wyłudzają pieniądze od rodzin ofiar. Tragiczna historja małego synka Lindbergha wstrząsnęła opinją całego świata. Niedawno zaś bandyci zagrozili słynnemu lotnikowi porwaniem drugiego dziecka, oraz porwali jego przyjaciela, Charlosa Böttchera, młodego miljonera z Denveru w Colorado.

Już kilka miesięcy temu p. Böttcher odbierał pisemne pogróżki podpisane przez „Sześciu" z Chicago.

Krytycznego dnia Böttcher około północy wraz z małżonką powracał z zabawy, gdy napadli go dwaj mężczyźni w maskach. Z bronią w ręku zmusili miljonera by, wsiadł z nimi do małego auta, które ruszyło pośpiesznie. Przed odjazdem jeden z bandytów wsunął przerażonej młodej małżonce Böttchera do rąk kopertę z listem, w którym złoczyńcy żądali 60 tysięcy dolarów okupu i przestrzegali przed zawiadamianiem policji.

Pani Böttcher pomimo to zawiadomiła ją odrazu. Ojciec jego i dziadek, dwaj potężni magnaci amerykańskiego Północo-Zachodu Nord-West gotowi są poświęcić cały swój majątek dla odnalezienia syna i wnuka, również znanego finansisty. Dotąd jednak niema o niż żadnych wiadomości.

Policja narzuciła się na ten trop z całym zapałem, podtrzymywanym niewątpliwie przez hojność rodziny Böttchera. Usiłowała też przekupić osobistość dawno ściganą przez władze, a uchodzącą za „szefa" podziemi w Denver. Człowiek ten, Józef Pasquale Roma, złożył naczelnikowi policji, Clarkowi, obietnicę pomocy w poszukiwaniach. Rezultatem tej „zdrady" było, że zabito go godzinę później. Przerażona policja gotuje się do walki z gangters'ami

Prasa notuje ostatnio kilka podobnych wypadków porwania.

Znaleziono w tych dniach czternastaletnią dziewczynkę Karolinę Musante, napoły nieżywą w lesie, po długich daremnych poszukiwaniach. Bandyci przywiązali ją do drzewa. Rodzice jej opowiadają, że na tydzień przed porwaniem dziewczynki znaleźli list, adresowany do „bandy", a podpisany „Harry", proponujący porwanie trzymiesięcznego dziecka, lecz przed niem jeszcze małej sąsiadki, dla „otrzymania od niej informacyj".

Dlaczego jednak porwano piętnastoletnią Helen O'Connor z Rockaway Park w Long Island? Ładna i miła dziewczyna była córką bezrobotnego, już dłuższy czas pozostającego bez zajęcia. Nie mogło zatem chodzić o okup w tym wypadku.

Pewnego piątku młoda dziewczyna wybrała się koleją do Floral Park, na „weekend" do przyjaciółki. Ta ostatnia telefonowała wieczorem, zapytując, dlaczego „Helena nie przyjechała?" Poszukiwania stwierdziły, że widziano Helenę na Wschodniej Stacji N. Jorku, zirytowaną, że spóźniła się o dwie minuty na pociąg łącznikowy. Odtąd ślad po niej zaginął, lecz po tygodniu znaleziono jej zwłoki na Long Island w zaroślach opuszczonych gruntów.

Rzeczą najsmutniejszą jest, że podawnemu wszystkie te wypadki pozostają niewyjaśnione, a sprawcy — nie ujęci.

# Kodeks karny w zastosowaniu do zwierząt.

Sąd apelacyjny w Ren ogłosił oryginalny wyrok. Chodło o to, że w wielu rzeźniach mięso uznane za niezdatne na sprzedaż, oznaczone zostaje dla psów i sprzdawane po niskich cenach. Pewi mieszkaniec Rouen wniósł zażalen na rzeźnika Brune, który sprzedał mu dla psa mięso krowy chorej gruźlicę. Sąd skazał niesumiennego rzeźnika na 500 fr. kary, a czeladnika jego na 100 fr. Rzeźnik apelował, lecz sąd apelacyjny podwyższył mu jeszcze kare o 15 dni bezwzględnego areszt pozatem pociągnął do odpowiedzialności zarządzającego rzeźnią, skazuj go na 1 miesiąc aresztu.

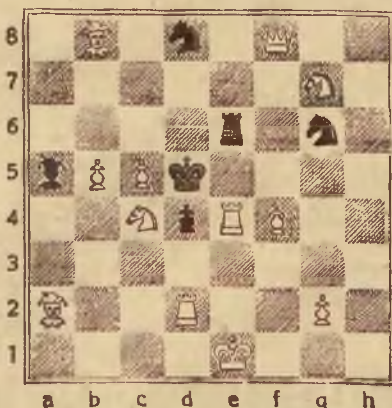
# ♝ DZIAŁ SZACHOWY ♝

pod red. A. Ś.ITLIKA I M. KMIETOWICZA

**L. 5.**

**ARNOLDO ELLERMAN.**

(I. nagroda na konkursie „Chwili").

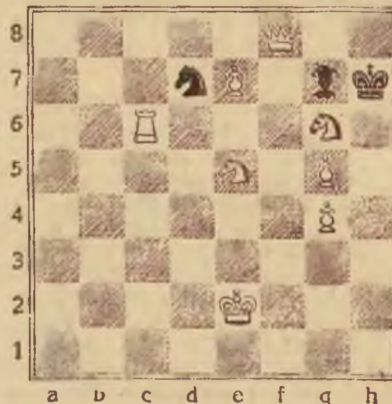



**Mat w 2 posunięciach.**

**L. 6.**

**K. HANNEMAN.**

(I. nagroda Wpenink Memorial).




**Mat w 3 posunięciach.**

Termin nadsyłania rozwiązań do 17 marca b. r.

**Errata:**

W zadaniu L. 4. biały król stoi na a5.

## WHITE TO PLAY.

Skonstruowanie problemu szachowego jest pracą, która w rezultacie oderwaną myśl kompozytora przyobleka w realne kształty, umożliwiające przeprowadzenie szeregu kombinacji przy pomocy zwykłych w grze praktycznej środków.

W swem założeniu kombinacje te opierają się na zagrożeniu bezpośredniem i na obowiązku wykonania posunięcia przez stronę przeciwną. W tym drugim wypadku obowiązek wykonania ruchu stwarza podstawę budowy zadania, która opiera się na zyskaniu tempa.

Gdyby w zadaniu tempowem czarne mogły zrezygnować z wypadającego na nie zkolei ruchu Białe nie mogłyby dać mata w określonej liczbie posunięć. Mat musiałby nastąpić później.

Z całego szeregu zadań tempowych wysuwa się na czoło kompozycja typu „White to play" dzięki swemu dość oryginalnemu założeniu. — Mianowicie w zadaniach tych role aktorów zostały zmienione. W położeniu Czarnych znajdują się Białe zmuszone skutkiem obowiązku kolejnego robienia posunięć do rozluźnienia siatki matowej, umożliwiając tem Czarnym dłuższą obronę. — Jako przykład tego rodzaju kompozycji podajemy poniżej dwuchodówkę Zoltana Zilahi. B.: Ke1, Hh4; Gf6, g4; Sd6 e4; We2, f1; P. c5, f5, h3, h5 (12). Cz.: Kf4, Gf2, Sh1; P. c6, d2, d3, e3, f7, h6; (9).

Jak widzimy Czarne mając pierwsze posunięcie dostają mata w 1. ruchu, po 1. Sg3, Hxg3 mat, 1. dxe+ Gxe mat! Jednak Białe muszą pierwsze wykonać posunięcie, następuje 1. Sxd2, exd2, Ge5 mat i t. d.

Mamy tu przykład na dobrze skonstruowane White to play z jednym dodanym i jednym zamiennym matem.

Wprowadzenie do tego typu zadań matu Goetharda jest tu pewną nowością, która jednak dobrze świadczy o technice kompozytora. „Emka".

**L. 3. HOLENDERSKA.**

Grana o mistrzostwo Leningradu.

Białe: **Goldberg.** Czarne: **Iljin Genewski.**

**1. Sf3, f5; 2. b3, d6; 3. d4, e6; 4. g3, Sf6; 5. Gg2, Ge7; 6. 0—0, 0—0; 7. Sbd2, He8; 8. c4, Sc6; 9. Gb2, Gd8;** Przygotowuje e6—e5. **10. Hc2, e5; 11. dxe5, dxe5; 12. e4, fxe4; 13. Sxe4, Hh5; 14. Sxf6+, Gxf6, 15. Sd2, Gh3; 16. Se4, Wad8; 17 f4. Sd4; 18. Hf2?**

Następuje świetna kombinacja czarnych, połączona z ofiarą wieży i skoczka.

**18. ...exf4! 19. Sxf6+, Wxf6, 20. Gd5+,** w razie Gxd4, to fxg3; **21.** Hxg3, Wg6! **20. ...Wxd5!** A nie 20. ...Kh8, gdyż 21. Hxd4, fxg3; 22. Hxf6! (gxf6; 23. Gxf6 mat.). **21. cxd5, fxg3! 22. Hxd4. He2!!** i białe poddały, gdyż mat na polu g2, lub Hxh2 jest nieunikniony.

### R O Z M A I T O Ś C I.

**Lwów.** Ukazał się już 2 numer „Szachisty" o bogatej i nader interesującej treści.

W mistrzostwie Lwowskiego Klubu Szachistów rozegrano 3-tą rundę. Prowadzą: Kmietowicz i Puczyński po 3 pkt., Gerstenfeld 2 pkt. Omówienie podamy w następnym Dziale.

# „Tydzień renifera" w Szwecji.

W Szwecji podjęta została na szeroką skalę propaganda spożycia mięsa reniferów. Ma ona na celu przyjście z pomocą biednym Lapończykom, żyjącym ze sprzedaży i hodowli reniferów, a znajdującym się ostatnio w bardzo ciężkiem położeniu. Stada reniferów rozmnożyły się w ostatnich czasach do tego stopnia, że częstokroć nie starczy dla nich gruntów na pastwiska. Skłoniło to szwedzkie sfery rządowe do organizacji „tygodnia renifera", podczas którego propagowane było spożycie mięsa renifera we wszystkich postaciach. Wszystkie sklepy rzeźnickie zaopatrzone były obficie w mięso renifera; w prasie zamieszczane były fotografje członków rządu, spożywających obiad, na który składała się smaczna pieczeń lub konserwy z renifera.

Celem rozpowszechnienia umiejętności przyrządzania w odpowiedni sposób mięsa z renifera, sprowadzono do stolicy młodą Laponkę, Inge Kuoljokk, córkę znanej myśliwskiej rodziny lapońskiej. Ojciec jej znany był z tego, iż zabił w swem życiu nie mniej, niż 49 niedźwiedzi. Podczas pokazu gotowania, urządzonego w „Nordiska Kompaniet", młoda Laponka ubrana była w malowniczy strój nomadów północnych i własnoręcznie zrobione mokasyny ze skóry reniferowej.

Inga stała się w krótkim czasie ogromnie popularną postacią w stolicy Szwecji, przyczyniając się do sukcesu propagandy na rzecz swej ojczyzny. W ciągu tygodnia sprzedano bowiem taką ilość mięsa renifera, jaką przedtem sprzedawano w ciągu pół roku.

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

II. Kni. 369/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana Berta Hubel w Dołhem. Na wniosek Dra Benjamina Mühlbauera w Stryju odbędzie się dnia 6 kwietnia 1933 o godz. 10 przedpoł., w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: gm. Dołhe. Whl. 174. Oznaczenie realności: parcela bud. lk. 158 o powierzchni 1391 m. kw. i pgr. lk. 731/2 o powierzchni 1060 m. kw. Na pb. znajduje się młyn parowy o zabudowanej łącznej powierzchni 155.40 m. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 64.214 zł. 80 gr. Najniższa oferta: 32.107.40. Do realności whl. 174 ks. gr. Dołhe należą następujące przynależności: a) w dolnej części pierwszej kondygnacji: 1) wał transmisyjny z 7 kołami pasowemi i jednym pasem skórzanym; 2) 1 maszyna zwana łuszczarka z fabryki Breitfeld i Danek Blańsko-Czechy — zastępstwo na Polskę M. Steinhaus. Lwów; 3) 1 ścieracz zwany Detacher z fabryki Bühler, Szwajcarja; 4) 2 walce niezmontowane nowe 800X300 z fabryki Bühler, Szwajcarja; 5) 1 waga decymalna większa z ciężarkami 2x10 kg. 1x5 kg 2x2 kg, 2x1 kg i drobnymi ciężarkami. 6) 1 waga decymalna mniejsza; b) w górnej części pierwszej kondygnacji znajdują się następujące przynależności: 7) 1 maszyna zwana Holender odczyszczająca zboże z pasem skórzanym z fabryki Breitfeld i Danek Blańsko - Czechy; 8) 1 para walców zmontowanych 1000x250 m/m. z pasem skórzanym z fabryki Józef Hopfinger, Monachjum Niemcy, bardzo stare. 9) 1 para walców zmontowanych 800x300 m/m z pasem skórzanym z fabryki Breitfeld i Danek Blańsko Czechy. 10) 1 para walców zmontowanych 700x300 m/m. z pasem skórzanym z tej samej fabryki. 11) 1 rura drewniana z sprzączką do nasypywania mąki do worków. 12) 1 kamień 40 calowy z kranem do wymiaru otręb z pasem skórzanym i wszystkiemi narzędziami do obrabiania i utrzymania tegoż; c) w drugiej kondygnacji znajdują się następujące przynależności: 13) 1 maszyna do czyszczenia grysu z fabryki Breitfeld i Danek Blańsko - Czechy; 14) 2 cylindry mączne, każdy około 5 m. długi z napiętą wewnątrz gazą; 15) 1 cylinder mączny około 6 m. długi z napiętą wewnątrz gazą; 16) 10 elewatorów drewnianych z wewnętrznemi gurtami lnianymi i przymocowanymi czerpakami do tychże gurtów; 17) 1 kosz drewniany dla grysu kukurudzianego; 18) 1 kosz drewniany do kamienia. d) W trzeciej kondygnacji strychowej znajdują się następujące przynależności: 19) 1 wał transmisyjny z kołami i pasami ze skóry i lnu; 20) 3 cylindry po 6 m. długie z napiętą wewnątrz gazą wraz z ślimakami do śrutowania; 21) 1 cylinder na grys z napiętą wewnątrz gazą wraz z ślimakami; 22) 1 cylinder 3-m. do oczyszczenia zboża z prochu i kąkolu; 23) 1 tryjer 1 m. długi firmy Steinhaus Lwów; 24) 1 tryjer 80 cm. długi firmy Steinhaus Lwów; 25) 1 cylinder zwany tarar do oczyszczenia kukurudzy. Ponadto znajdują się w młynie: 26) 4 miary drewniane zw. ćwiartki do mierzenia zboża; 27) 1 wózek drewniany; 28) 1 wózek żelazny; 29) 2 małe łopatki żelazne ręczne; 30) 2 duże łopatki drewniane; 31) 1 duża łopata z blachy; 32) 1) drabina drewniana; 33) 1 drabina żelazna; 34) 2 konewki blaszane; 35) 1 drąg żelazny; 36) 1 płachta stara. W budynku opisanym pod b) tj. budynku maszynowym znajdują się następujące przynależności: 37) motor Diesla o sile 40 HP. Nr. 12282 na betonowym fundamencie z wielkiem i małem kołem popędowym wraz z pasem lnianym i ochronną barjerą żelazną; 38) 1 maszyna dynamo o 220 woltów na betonowym fundamencie z kołem popędowem z pasem skórzanym i ochronną barjerą żelazną; 39) 1 pompa wodna przy motorze; 40) 1 rezerwoar wodny z grubej blachy żelaznej; 41) 1 rezerwoar ropny z grubej blachy żelaznej; 42) 1 rezerwoar na powietrze; 43) 1 tablica rozdzielcza dla urządzenia elektrycznego; 44) 1 pompa ropna wraz z filtrem ropnym; 45) 9 kluczy do motoru Nr. 32, 46, 55, 60, 41, 23, 19, 11 i 17; 46) 1 piłka żelazna ręczna; 47) 1 klucz francuski; 48) 1 śrubstak; 49) 2 śrubniki; 50) 2 świdry; 51) 1 pompa blaszana do oleju; 52) 1 blaszka na oliwę; 53) 1 lejek blaszany; 54) 1 olejarka; 55) 2 ampry blaszane; 56) 3 tace blaszane na oliwę; 57) 1 łańcuch żelazny 6 m długi. Ponadto zewnątrz budynku maszynowego w oddaleniu 50 cm. znajdują się dalsze przynależności: 58) betonowy zbiornik 2.80 m. długi, 2.70 m. szeroki, a około 2.50 m. głęboki, na wodę odprowadzoną rurą żelazną z budynku maszynowego; 59) pompa żelazna ze studnią, z kołem do kręcenia wody, przy zbiorniku pod 58 opisanym. W magazynie pod c) opisanym znajduje się wreszcie: 60) piła krzyżowa; 61) 1 beczka żelazna i 2 beczki zwykłe na smary i oliwę — oszacowane na 37.838 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd Grodzki w Stryju jako Sąd Hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych, wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu. Komornik Sądu Grodzkiego w Stryju. 738/K

II. Km. 1176/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: spadk. śp. Dmytra Parańczyszyna: 1) Anna Pawlij, zam. Parańczyszyn; 2) niel. Kasia Parańczyszyn przez opiek. ad 1) w Stańkowie. Na wniosek Leiby Jakóba Schlechtera w Żydaczowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 20 kwietnia 1933, o godz. 10 przedpoł., w biurze Nr. 17. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Gmina Stańków. Whl.: 487. Oznaczenie realności: Realność składa się z pb. 78/2 i 78/3 stanowiących obejście z pgr. lk. 2546/3 i 2584/1 i 2738, stanowiących rolę, z pgr. lk. 2548/3 stanowiącej ogród i pgr. lk. 2549/3 stanowiącej łąkę. Na pbud 78/2 znajduje się dach, kryty słomą, stodoła 1 stajnia. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1.547 zł. Najniższa oferta 1031 zł. 32 gr. Realność jest obciążona dożywociem na rzecz Danyły Parańczyszyna i Rózi Parańczyszyn, oszacowanem na 350 zł., którąto wartość z wartości szacunkowej potrącono. Do realności whl. 487 ks. gr. gminy Stańków należą następujące przynależności: 7 grusz, 13 czereśni, 4 jabłonie, 4 śliwy, 1 orzech, 1 dąb i 1 lipa, oszacowane na 57 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewir II.
Stryj, ul. Hołówki 7. 739/K

Km. 137/33. Edykt. Na wniosek Firmy Reprezentacyjnej Zakładów Skody „Reskod" we Lwowie odbędzie się dnia 5 maja 1933 r., o godz. 9 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Żabiu, w biurze Nr. 7, na podstawie zatwierdzonych warunków licytacja realności zniszczonego whl. 2684, gminy Żabie, składającego się z pbud. 1850/2 i prgrt. 7392/2 o powierzchności 20 a 30 m. kw., znajdującej się w posiadaniu zobowiązanej Michaliny Olgi 2 im. Koszak, oszacowanej łącznie z przynależnościami na kwotę 1.151 zł. 45 gr. Najniższa oferta wynosi 575 zł. 60 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Realność powyższa obciążona jest prawem dożywotniego użytkowania na rzecz Józefa i Anny Sieniatowiczów, oszacowanem na kwotę 600 zł. Warunki licytacyjne i inne do tej nieruchomości odnoszące się dokumenty przejrzeć można w biurze komornika w godzinach urzędowych. Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji inaczej nie wolno ich będzie dochodzić w odniesieniu się do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Zresztą odsyła się interesowanych do edyktu umieszczonego na tablicy sądowej.

Komornik: Manaczyński.
Żabie, dnia 17 lutego 1933 r. 740/K

Km. 138/33. Edykt. Na wniosek strony egzekwującej Narodnej Kasy kooperatywy z ogr. poręką w Kosowie dnia 2 czerwca 1933 r. 9 h. odbędzie się w Sądzie grodzkim w Żabiu w biurze Nr. 7 na podstawie zatwierdzonych warunków licytacja nieruchomości położonej w Żabiu, składającej się 1) z 5/6 niewydzielonych części pgr. 1763/5, 1763/1, 1762 i pb. 277 obj. zniszczonych whl. 1354 ks. gr. gm. kat. Żabie, tudzież 2) z 2/6 niewydzielonych części pgr. 1756/3 i 1757/2 obj. zniszczonym w czasie wojny whl. 2623 ks. gr. gm. kat. Żabie, znajdującej się w posiadaniu Jury Germaniuka s. Nykoły w Żabiu, oszacowanej wraz z przynależnościami na kwotę 4640 zł. 16 gr. Najniższa oferta wynosi 3093 zł. 44 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Nieruchomość pod 1) obciążona jest prawem dożywotniego użytkowania 3/6 częściach na rzecz Zofii Germaniuk, oszacowanem na kwotę 525 zł. Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty przejrzeć można w biurze komornika w godzinach urzędowych. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej nie można ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu się do nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Z resztą odsyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego, umieszczonego na tablicy sądowej.

Komornik: Manaczyński.
Żabie, dnia 13 lutego 1933 r. 741/K

E. 8292/33. Km. 248/33. Edykt licytacyjny. Dnia 21 kwietnia 1933 o godz. 10 przed południem w tut. Sądzie w biurze komornika Nr. 30 i 31 sprzedaną zostanie realność miejska whl. 1692 gm. Skole składająca się z budynku murowanego niewykończonego. Najniższa oferta wynosi 11.478 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Bliższe szczegóły podane w edykcie licytacyjnym.

Bronisław Jurkiewicz, Komornik Sądu Grodzkiego w Skolem.
dnia 1 marca 1933. 742/K

Km. 1284/33. Ogłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie rew. III. zamieszkały we Lwowie ul. Janowska 74, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 10 marca 1933 r. o godz. 11 rano we Lwowie ul. Traugutta 11 i Na Bajki 36 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Firmy „Nega" i Wandy Janiny Górniakowej, składających się ad 1) urządzenie biurowe, maszyna i przybory fotograficzne, ad 2) urządzenie domowe, oszacowanych na sumę 1160 zł.

Lwów, dnia 1 marca 1933 r. 743/K

## UPADŁOŚCI.

Sa. 39/32. Postępowanie ugodowe dłużników Jadwigi Thienelowej i Emila Scheera, kupców w Tarnopolu, zostało zastanowione. Dłużnicy cofnęli wniosek ugodowy przed audjencją ugodową.

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Tarnopol, dnia 2 listopada 1932. 735

Sa 109/32/28. W sprawie ugodowej Hermana Staubera we Lwowie odracza się audjencję ugodową na dzień 17 marca 1933 godzina 10 Sala 23 tutejszego Sądu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 17 lutego 1933. 746

III. Co 76/33/2. Audjencję do rozpoznania wniosku o odroczenie wypłat Heleny, Marji, Janiny i Jerzego Szwedzickich właścicieli majętności Glińsko wyznaczono na 10 marca 1933 godzina 12.30 Sala 23, do której wzywa się dłużników i wszystkich wierzycieli. Wierzyciele mogą przybyć osobiście na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub przysłać zastępcę prawnego.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 20 lutego 1933. 747

## UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

F. 27/32. Michał Romancio, syn Jana i Katarzyny, urodzony 29 listopada 1872 w Mokrem. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Sanok, dnia 16 stycznia 1933. 745



Do L. 290/1933.

We Lwowie, dnia 11 lutego 1933.

## Edykt.

Na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie dozwoloną została przeciw Stanisławie z Ważnych Rozwadowskiej celem ściągnięcia wykonalnej wierzytelności w kwocie 199 zł. zpn. egzekucja przez zajęcie i przekaz do ściągnięcia do wysokości egzekwowanej pretensji wierzytelności przysługującej dłużniczce jako spadkobierczyni śp. notarjusza Adama Ważnego z Żabiego z tytułu kaucji notarjalnej 2000 Kor. austr. czyli 1400 Mp. zwaloryzowanej na kwotę 365 zł. 21 gr. przechowanej w Urzędzie depozytów sądowych we Lwowie do art. 198/31, w masie T. VI. F. 88. Nr. 383.

Podając to do powszechnej wiadomości, wzywamy, aby ci, którzy w myśl pierwszego ustępu § 25 ustawy notarjalnej z 25. lipca 1871. Nr. 75. austr. Dz. U. P. twierdzą, że im na mocy ustawowego prawa zastawu zaspokojenie z kaucji notarjalnej śp. notarjusza Adama Ważnego się należy, pretensje te w przeciągu sześciu miesięcy w Izbie Notarjalnej we Lwowie zgłosili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensje udzielone zostanie zezwolenie na wydanie złożonej na kaucję gotówki osobom uprawnionym.

Izba Notarjalna
Prezes:
Sokol. 734-3





**Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk.** **Z drukarni „Słowa Polskiego". Lwów ul. Zimorowicza 18.**